Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok IX.  Nr. 8 (92).

DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO LUBELSKIEGO

LUBLIN 1 kwietnia 1937 r.

TREŚĆ:

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Część urzędowa.

158.

Do

WŁADZ SZKOLNYCH, NAUCZYCIELSTWA I OGÓŁU PRACOWNIKÓW OŚWIATOWYCH W OKRĘGU SZKOLNYM LUBELSKIM

Objąwszy stanowisko Kuratora Okręgu Szkolnego Lubelskiego zwracam się do wszystkich pracowników na niwie oświatowej w powierzonym mi Okręgu Szkolnym z gorącym apelem, aby jak dotychczas nie szczędzili wysiłków w pracy nad wychowaniem i oświatą młodych pokoleń.

Już przed wojną światową pracowałem w szeregach nauczycielskich Ziemi Lubelskiej, a później jako wieloletni wizytator miałem sposobność widzieć przy pracy wielu spośród pracowników oświatowych Okręgu docierając nieraz do najodleglejszych jego zakątków.

Zawsze stwierdzałem, iż nie tylko obowiązek służbowy, lecz przede wszystkim nakaz wewnętrzny potrafi pogłębiać i zwielokrotniać wartość pracy oświatowej. Dziś staję na czele wielkiej rzeszy oświatowców w Okręgu Szkolnym Lubelskim z mocną wiarą, iż jest w nas taki właśnie nakaz wewnętrzny i że przez niegasnący nasz zapał przyczynimy się do tego, by podciągnąć Polskę wyżej.

KURATOR OKRĘGU SZKOLNEGO LUBELSKIEGO
(–) S. KLEBANOWSKI.

159.

MINISTER
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO
—
Warszawa.

OKÓLNIK nr 12

z dnia 16 lutego 1937 r. (II P-8290/36).

w sprawie wynagrodzenia członków komisji egzaminacyjnych za praktyczne egzaminy nauczycielskie.

W myśl § 6 i § 27 przepisów w sprawie praktycznego egzaminu na nauczyciela publicznej szkoły powszechnej z dnia 14 grudnia 1928 r. (Dz. Urz. z 1929 r. nr 1, poz. 3) zarządzam, co następuje:

1) Zgodnie z p. 15 okólnika nr 85 z dnia 14.VI 1934 r. (I R-4547/34) Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. nr 6–7, poz. 96) opłata za praktyczny egzamin na nauczyciela publicznych szkół powszechnych wynosi 50 zł.

Nauczyciel, ubiegający się o dopuszczenie do praktycznego egzaminu, wpłaca powyższą opłatę do Kasy Urzędu Skarbowego w siedzibie Kuratorium na fundusz specjalny „Taksa Administracyjna” bezpośrednio lub za pośrednictwem innych Kas Urzędów Skarbowych, względnie za pośrednictwem P. K. O. lub przekazem pocztowym.

Pokwitowanie (odcinek blankietu P. K. O. dowód nadania) nauczyciel dołącza do podania

o dopuszczenie do egzaminu. Bez tego pokwitowania podanie nie będzie rozpatrywane.

II) Prezes Komisji Egzaminacyjnej pokrywa z funduszów przekazanych mu przez Kuratorium wydatki administracyjne, ewentualne koszty podróży i diety członków Komisji Egzaminacyjnej przy egzaminach odbywanych poza siedzibą egzaminatorów (w/g przepisów § 1 a Regulaminu) oraz wynagrodzenie egzaminatorów.

III) Normy wynagrodzenia egzaminatorów obowiązują następujące:

1. Przy egzaminach odbywanych w myśl § 1 a Regulaminu za egzamin każdego nauczyciela:

A. Wynagrodzenie Prezesa Komisji . 2 zł 50 gr

B. Wynagrodzenie Egzaminatora:

a) za wizytację . . . . . . 4 zł
b) za kolokwium . . . . . 1 zł 50 gr

2. Przy egzaminach odbywanych w myśl § 1 b. Regulaminu za egzamin każdego nauczyciela:

A. Wynagrodzenie Prezesa Komisji . 2 zł 50 gr

B. Wynagrodzenie Członka Komisji za nadzór przy egzaminie piśmiennym od godziny . . . . 1 zł

C. Wynagrodzenie egzaminatora:

a) za udział w lekcjach próbnych od godziny . . . . . . 1 zł 50 gr

b) za ocenę prac piśmiennych:
za 1 ocenę . . . . . . 2 zł
za 2 i ewentualnie 3 ocenę po 1 zł

c) za kolokwium . . . . . 1 zł 50 gr

Jeżeli Prezes Komisji wchodzi w skład kompletu egzaminacyjnego jako egzaminator, otrzymuje wynagrodzenie, przewidziane pod A i B, względnie także pod C.

Przewodniczący kompletu nie jest oddzielnie wynagradzany za tę funkcję.

Wypłata wynagrodzeń egzaminatorów następuje po ukończeniu egzaminów.

Prezes Komisji może udzielać członkom, udającym się w podróż służbową, zaliczek na koszty podróży w/g norm obowiązujących.

IV. Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 marca 1937 r.

Z dniem tym przestaje obowiązywać okólnik z dnia 9 stycznia 1929 nr r II-606/29 (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. nr 2, poz. 17).

M i n i s t e r
(—) W. Świętosławski

160.

M I N I S T E R
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO
—
Warszawa.

O d p i s.

OKÓLNIK nr 15

z dnia 2 marca 1937 r. (II P-1356/37).

w sprawie uszkadzania linii telefonicznych i telegraficznych.

Straty powodowane przez uszkadzanie linii telefonicznych i telegraficznych skłoniły Ministerstwo, iż w okólniku skierowanym do Kuratoriów Okręgów Szkolnych, Inspektoratów Szkolnych, Dyrekcji i kierownictw szkół i ogółu nauczycielstwa (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. nr 7, poz. 125 z 1930 r.) zarządziło, by we wszystkich szkołach uświadamiano dziatwę i młodzież o szkodach i stratach, jakie wynikają z lekkomyślnych psot, powodujących uszkodzenia linii telegraficznych i telefonicznych.

We wspomnianym okólniku Ministerstwo poleciło 1) zorganizować specjalne pogadanki jak również wykorzystać wszystkie momenty, dające okazję do uświadomienia dziatwy co do znaczenia i ważności telefonu i telegrafu, 2) przestrzec dziatwę przed ewentualnymi skutkami prawnymi w razie wykrycia sprawców uszkodzeń, a zwłaszcza przed odpowiedzialnością materialną, którą ponoszą rodzice i opiekunowie, 3) dołożyć starań, by zarządzona akcja została przeprowadzona konsekwentnie i objęła jak najszersze kręgi młodzieży.

Ponieważ podjęta akcja nie dała pożądanych wyników, w tym samym roku (1930) ponownie zaleciło Ministerstwo usilnie PP. Kuratorom (P. Wojewodzie) należyte zainteresowanie się wspomnianą akcją i wywarcie na podwładne urzędy i szkoły wpływu, by akcja ta prowadzona była celowo i wytrwale (okólnik Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 21 listopada 1930 r. nr II-26408/30).

W ubiegłym roku stwierdzono znowu, że liczba uszkodzeń linii telegraficznych i telefonicznych wzrosła w porównaniu do lat ubiegłych, przy czym uszkadzanie tych linii powodowała w znacznej większości wypadków młodzież w wieku szkolnym, zarzucając na linie telefoniczne sznurki obciążone kamieniami. W celu ukrócenia tego rodzaju wybryków, pociągających za sobą straty dla Skarbu Państwa a świadczących o braku odpowiedniego uświadomienia państwowego, zarządzam, aby akcja pouczania młodzieży szkolnej o stratach powodowanych przez uszkadzanie linii telefonicznych i telegraficznych (polowych i stałych) prowadzona była nadal celowo, energicznie i wytrwale w myśl wskazówek cytowanych na wstępie.

W związku z tym podkreślam, iż właściwe i skuteczne realizowanie obowiązujących programów nauczania daje szkole możność należytego oddziaływania na młodzież w tym kierunku.

Minister
(—) **W. Świętosławski.**

KURATORIUM
OKRĘGU SZKOLNEGO LUBELSKIEGO
W LUBLINIE.

—

Dnia 9 marca 1937 r.
Nr O-5045/37.

Sprawa j. w.

do wiadomości i wykonania.

Nawiązując do pism okólnych Kuratorium O. S. Lub. z dnia 9 października 1934 roku nr O-24010/34 i z dnia 28 września 1935 roku nr O 20130/35 proszę, aby P. Kierownicy szkół oraz wychowawcy przy sposobności omówili z rodzicami względnie opiekunami sprawę uszkadzania przez młodzież linii telefonicznych i telegraficznych, przy czym należy podkreślić odpowiedzialność materialną rodziców (opiekunów) za szkody, wynikające z tego rodzaju lekkomyślnych zabaw i wybryków, oraz wezwać rodziców (opiekunów) do wywarcia na młodzież ze swej strony odpowiedniego wpływu wychowawczego.

Kurator Okręgu Szkolnego
(—) **S. Klebanowski.**

161.

MINISTER
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

—

Warszawa.
Dnia 4 marca 1937 r.
Nr II S-931/37.

W sprawie przestrzegania przepisów o prawie autorskim.

W związku z zapytaniem niektórych Kuratoriów Okręgów Szkolnych Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wyjaśnia, że na wykonywanie w szkołach utworów muzycznych lub słownych podczas zabaw tanecznych, koncertów, przedstawień amatorskich itp. imprez dochodowych, konieczne jest w myśl postanowienia art. 14 pkt. 2 ustawy z dnia 29 marca 1926 r. o prawie autorskim (Dz. U. R. P. nr 48, poz. 286) uzyskanie licencji od przedstawicieli Związku Autorów i Kompozytorów Scenicznych („ZAIKS”) Warszawa, ul. Marszałka Focha 2, oraz uiszczenie należnych tantiem autorskich.

Od obowiązku tego wolne są szkoły, jeżeli wykonywanie utworów muzycznych lub słownych stanowi część składową obchodu narodowego, jest imprezą urządzoną wyłącznie dla młodzieży szkolnej, lub gdy impreza nie ma charakteru dochodowego.

Podsekretarz Stanu
(—) **Jerzy Ferek Błeszyński.**

162.

MINISTERSTWO
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

—

Warszawa
Dnia 17 lutego 1937 r.
Nr II P-816/37.

Składki młodzieży harcerkiej.
Na pismo z dn. 19.I. 1937 r.
Nr dz. 111/f.

Okólnik Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Nr 80 z dnia 22 sierpnia 1936 r. (II P-5000/36) reguluje sprawę pobierania składek w szkole na rzecz wszystkich organizacji społecznych oraz stowarzyszeń i żadne wyjątki od przyjętych zasad i norm nie są przewidywane.

Ponieważ jednak udział młodzieży szkolnej w harcerskich jednostkach organizacyjnych powoduje wewnątrz kół wpłaty na potrzeby materiałowe, związane z programowymi pracami harcerskimi, Ministerstwo nie widzi przeszkód w pobieraniu takich opłat, jeżeli ich wysokość będzie dostosowana do zamożności rodziców (opiekunów) młodzieży.

Podsekretarz Stanu
(—) **Jerzy Ferek Błeszyński.**

163.

PISMO OKÓLNE

z dnia 11 marca 1937 r. nr O-5041/37.

w sprawie pism zbiorowych Józefa Piłsudskiego.

Instytut Józefa Piłsudskiego (Warszawa, Aleje Ujazdowskie 1), poświęcony badaniu najnowszej historii Polski, zgromadził całą dostępną spuściznę pisarską po Marszałku Piłsudskim i przystąpił do jej ogłoszenia w wydawnictwie pt.: „Pisma Zbiorowe Józefa Piłsudskiego”

w 10 tomach, które zaczną się ukazywać począwszy od dnia 1 kwietnia br. w odstępach miesięcznych.

W prenumeracie cena 10 tomów „Pism Zbiorowych" wynosi zł 30, płatnych w 10 ratach po 3 zł miesięcznie przy odbiorze każdego tomu.

Ze względu na znaczenie, jakie przedstawia dla każdego nauczyciela — wychowawcy komplet pism Pierwszego Marszałka i Budowniczego Polski Odrodzonej jako źródło tematów do prac społecznych i kulturalno-oświatowych oraz przy nauczaniu historii, zachęcam ogół nauczycielstwa w Okręgu Szkolnym Lubelskim i starszą młodzież szkolną do nabycia tego wydawnictwa.

Kurator Okręgu Szkolnego
(—) **S. Klebanowski.**

KOMUNIKATY.

164.

Orzeczenia Kuratora Okr. Szk. Lub. dotyczące szkół prywatnych.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego orzeczeniem z dnia 22 lutego 1937 r. nr I-808/37 stwierdził, że p. Leokadia Węgrzyńska, właścicielka prywatnego przedszkola w Siedlcach, spełniła warunki ustawowe w stosunku do utrzymywanego przedszkola.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego orzeczeniem z dnia 9 marca 1937 r. nr I-16969/36 stwierdził że p. Josef Majman spełnił warunki ustawowe w stosunku do utrzymywanych przez siebie prywatnych kursów religijnych męskich p. n. „Lomdej Tora" z żydowskim językiem nauczania w Józefowie Biłgorajskim i że przysługuje mu prawo dalszego prowadzenia tych kursów.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego orzeczeniem z dnia 9 marca 1937 r. nr-I17082/36 stwierdził, iż p. Icek Szlajcher spełnił warunki ustawowe w stosunku do utrzymywanych prywatnych męskich kursów religijnych „Jesodej Hatora" z żydowskim językiem nauczania w Józefowie Biłgorajskim i że służy mu prawo dalszego prowadzenia tych kursów.

165.

Konkurs w sprawie przyjęcia na studia w Państwowym Instytucie Nauczycielskim w Warszawie w r. szk. 1937/38.

Niniejszym ogłasza się konkurs na urlopy dla kandydatów na 1 rok studiów w Państwowym Instytucie Nauczycielskim w Warszawie w roku szkolnym 1937/38.

1. O przyjęcie mogą się ubiegać kierownicy (czki) i stali (łe) nauczyciele (ki) publicznych szkół powszechnych, szkół ćwiczeń, zakładów kształcenia nauczycieli i szkół specjalnych którzy (re) nie później niż w roku 1934 uzyskali świadectwo ukończenia Wyższego Kursu Nauczycielskiego lub analogicznych studiów.
2. Przy przyjmowaniu będą przede wszystkim uwzględniane osoby, które wykazały szczególne zainteresowanie i uzdolnienia pedagogiczne oraz zamiłowanie do pracy o charakterze społecznym na terenie szkoły (zrozumienie wpływu czynników socjologicznych w poznaniu dziecka, współpraca szkoły z domem itd.).
3. Podanie o przyjęcie na 1-szy rok studiów należy **wnieść drogą służbową** do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w terminie **do dnia 15-go kwietnia** 1937 r. i zaopatrzyć w następujące załączniki:
   a) dokładny życiorys, własnoręcznie napisany z wyszczególnieniem przebiegu dotychczasowych studiów i praktyki nauczycielskiej. W życiorysie należy pomieścić sprawozdanie z dotychczasowej pracy wychowawczej, dydaktycznej i społecznej dołączając krótki referat na temat dokonanych przez petenta spostrzeżeń z życia dzieci na podstawie dotychczasowej praktyki,
   b) świadectwa szkolne i egzaminacyjne oraz inne dowody dokonanych prac i odbytych studiów, np. zaświadczenia z udziału w kursach wakacyjnych (w oryginałach),
   c) odpis wykazu stanu służby,
   d) wykaz przestudiowanej do egzaminu lektury, która może być przedmiotem kolokwium,
   e) deklarację według załączonego wzoru,
   f) nienaklejone fotografie z własnoręcznym czytelnym podpisem (format urzędowy).

   Bezpośrednio przełożona władza służbowa dołączy ponadto wyciąg z wykazu kwalifikacyjnego oraz szczegółową opinię o kandydacie i prześle podania kandydatów ze swego obwodu szkolnego do Kuratorium w terminie do 1 maja b. r.
4. O ostatecznym przyjęciu do Instytutu rozstrzygnie kolokwium wstępne w Instytucie (Al. Ujazdowska 20) w dniach 24, 25 i 26 czerwca. O dniu egzaminu kandydaci dopuszczeni do kolokwium — będą zawiadomieni przez Dyrekcję Instytutu.
5. Wymagania przy egzaminie wstępnym (kolokwium) oraz warunki przyjęcia podane zostały w komunikacie Dyrekcji Państwowego Instytutu Nauczycielskiego (Dziennik Urzędowy Ministerstwa W. R. i O. P. nr 12, poz. 216 z dnia 31/XII 1935 r.) oraz w Dziennikach Kuratoriów.
6. Kandydaci dopuszczeni do egzaminu wstępnego poddani będą na miejscu badaniu lekarskiemu dla stwierdzenia, czy stan zdrowia umożliwia im studia.

7. Nauczyciele przyjęci do Instytutu mogą otrzymać na pierwszy rok studiów, tj. na rok szkolny 1937/38, urlop płatny za zwrotem kosztów zastępstwa z rozłożeniem na raty względnie za zwrotem kosztów zastępstwa bez spłat ratalnych lub bezpłatny — na warunkach — określonych w deklaracji.

Na drugi rok studiów — zależnie od wyników pracy w pierwszym roku studiów — udzielane będą w miarę możności urlopy płatne.

Składający podanie obowiązany jest wyraźnie podać, o jaki rodzaj urlopu prosi oraz zaznaczyć, czy będzie posiadał dostateczne środki finansowe na utrzymanie się w Warszawie, otrzymawszy na I rok studiów urlop płatny za zwrotem kosztów zastępstwa na raty lub bez rat względnie bezpłatny, gdyż na żadne subwencje liczyć nie można.

Kuratoria Okręgów Szkolnych (Wydział Oświecenia Publicznego w Katowicach) skierują do Ministerstwa podania kandydatów wraz z odpowiednimi wnioskami oraz z opinią o pracy, uzdolnieniach ogólnych i pedagogicznych w terminie do dnia 20 maja 1937 r. załączając wykaz wszystkich kandydatów, który zawierać winien wyciągi z podań ujęte w następujące rubryki: 1) L. p., 2) Nazwisko i imię, wiek, wyznanie, stan cywilny, 3) Stanowisko służbowe i miejsce pracy, 4) Ilość lat pracy, 5) Kwalifikacje (według załączonych świadectw), 6) Rok egzaminu W. K. N. i rodzaj urlopu otrzymanego na studia, 7) Znajomość języka obcego i jakiego, 8) Ostatnia ocena pracy, 9) Stosunek do służby wojskowej i posiadany stopień wojskowy, 10) Udział w pracy społecznej, w jakim charakterze, 11) Udział w pracach niepodległościowych — ewentualnie — odznaczenia, 12) Wniosek Kuratorium, 13) Uwagi.

Po rozpatrzeniu podań Ministerstwo zawiadomi Kuratoria (Wydział Oświecenia Publicznego), którzy z kandydatów dopuszczeni zostali do kolokwium wstępnego, a następnie, którzy z nich zostali przyjęci na pierwszy rok studiów w związku z wynikiem kolokwium wstępnego.

Liczba miejsc jest ograniczona, wobec tego będą mogli być przyjęci istotnie tylko wybitniejsi nauczyciele.

Słuchaczy Instytutu obowiązują opłaty, przewidziane zarządzeniem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 3 lipca 1934 r. nr I-R 4700/34 (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. nr 6 — 7 z dn. 31 lipca 1934 roku poz. 94/nr II-P-779/37).

DEKLARACJA.

Prosząc o przyjęcie do Państwowego Instytutu Nauczycielskiego w Warszawie, niniejszym zobowiązuję się:

1) przestrzegać ściśle postanowień regulaminów, obowiązujących w Instytucie Nauczycielskim i zarządzeń Dyrekcji,

2) nie obejmować bez porozumienia z Dyrekcją Instytutu Nauczycielskiego żadnych zajęć ubocznych,

3) w razie uzyskania, dla pracy w Instytucie Nauczycielskim, urlopu płatnego lub płatnego za zwrotem kosztów zastępstwa — pracować — niezależnie od zobowiązań, przyjętych uprzednio z powodu pobierania stypendium, czy urlopu w ciągu lat czterech od daty ukończenia Instytutu w szkolnictwie na stanowisku, które wyznaczą mi władze szkolne najdalej w tymże okresie czasu.

Gdybym z własnej winy, czego ocenę pozostawiam władzom szkolnym, przerwał studia, lub po ich ukończeniu nie wypełnił zobowiązań wyżej wymienionych w punkcie 3, zobowiązuję się zwrócić do Skarbu Państwa całą kwotę, otrzymaną tytułem poborów służbowych w czasie studiów w Państwowym Instytucie.

(podpis)

Kierownik . . . .

Nauczyciel . . . .

szkoły . . . . klasowej w . . . .

w powiecie . . . .

W . . . . dnia . . . . . 193 . . r.

166.

O wakacyjnych Kursach Wychowania Fizycznego dla nauczycielstwa szkół powszechnych.

Kuratorium zawiadamia, że podobnie jak w latach ubiegłych, w poszczególnych Okręgach Szkolnych będą organizowane wakacyjne Kursy wychowania fizycznego dla nauczycielstwa szkół powszechnych.

Wakacyjny Kurs w. f. Okręgu Szkolnego Lubelskiego odbędzie się — jak zwykle — w Puławach.

Bliższe szczegóły, potyczące tego Kursu, zostaną podane w czasie późniejszym.

Nr O-W-F—5130/37.

167.

Filmy dla młodzieży.

Ministerstwo W. R. i O. P. zwraca uwagę Kuratoriów na filmy pt. „Płomienne Serca" i „Don Bosco". Filmy te, ze względu na swe wybitne wartości wychowawcze, zasługują w szczególniejszym stopniu, by polecić je do obejrzenia: pierwszy przez starszą młodzież szkół powszechnych oraz młodzież szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych, drugi przez młodzież szkół powszechnych i średnich.

Nr szt. 706/37 i 739/37.

Część nieurzędowa.

Z ŻAŁOBNEJ KRONIKI.

W dniu 16 lutego br. zmarł w szpitalu Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie śp. Aleksander Tauchert, dyrektor Szkoły Mechanicznej w Hrubieszowie, gdzie pracował od roku 1932, ciesząc się sympatią i uznaniem społeczeństwa oraz młodzieży.

W żałobnych uroczystościach we Lwowie wzięli udział: przedstawiciel Kuratora Okręgu Szkolnego Lubelskiego, przedstawiciel dyrektorów Szkół zawodowych O. S. L., grono nauczycielskie oraz uczniowie Szkoły Mechanicznej w Hrubieszowie.

W zmarłym tracimy sumiennego pracownika i oddanego pracy wychowawczej kierownika młodzieży.

Cześć Jego pamięci!

Z doświadczeń dydaktycznych i wychowawczych.

ALOJZY SZUBARTOWSKI.

„MOTORYZACJA" W SZKOLE ŚREDNIEJ.

Sprawa motoryzacji jest jednym z najaktualniejszych zagadnień interesujących niemal wszystkie państwa współczesne, co znajduje swój wyraz w prasie, obradach parlamentów, zarządzeniach rządowych, rozbudowie przemysłu, motoryzowaniu armii itp.

Również i Polska interesuje się tym zagadnieniem; porównując jednak zestawienia statystyczne, dotyczące rozwoju motoryzacji w różnych państwach europejskich, widzimy, że niestety w tej dziedzinie nasze państwo zajmuje jedno z ostatnich miejsc. Na powyższy stan w dużym stopniu wpływają takie przyczyny, jak kryzys gospodarczy, zbyt wygórowane ceny samochodów, nadmierne cła, brak krajowych fabryk produkujących tanie pojazdy mechaniczne i mała ilość odpowiednich dróg.

Najważniejszą jednak przyczyną naszego „upośledzenia motoryzacyjnego" jest obojętność społeczeństwa polskiego w stosunku do omawianego problemu, co jest wynikiem tego, że tylko mała część obywateli rozumie, jak wielkie znaczenie dla państwa posiada rozwój motoryzacji tak ze względów gospodarczych, jak i politycznych.[1]) Wszak kryzys gospodarczy w większym lub mniejszym stopniu dotknął wszystkie państwa europejskie, a mimo to obserwujemy tam ciągły i intensywny wzrost ilości maszyn, gdy u nas wciąż panuje przekonanie, że samochód jest przedmiotem zbytku, dostępnym tylko dla wybranych. Pogląd ten w naszych warunkach jest wielce szkodliwy, gdyż nie ulega wątpliwości, że rozwój automobilizmu czy lotnictwa korzystnie wpływa na ożywienie przemysłu, a przez to i zmniejszenie się bezrobocia.

Również nasze położenie geograficzne i polityczne oraz obecny wyścig zbrojeń — zwłaszcza naszych sąsiadów[2]) każe nam zwrócić baczną uwagę na kwestie motoryzacji armii, celem wzmocnienia obronności kraju.

Szkoła, której zadaniem jest przygotowanie młodego pokolenia do życia i jego aktualnych wymagań, musi w pierwszym rzędzie zorjentować młodzież w współczesnych potrzebach państwa. Nie wystarczy jednak oddziaływanie samymi, choćby najbardziej przekonywującymi słowami; młodzież jest z natury czynna i lubi działanie, a szczególnie młodzież męska ma wrodzone skłonności do „majstrowania", które mogą być bardzo pożytecznie wyzyskane przez organizowanie kursów przysposobienia motoryzacyjnego.

Nie chodzi tu o kilkunastogodzinne t. zw. dżentelmeńskie kursy kierowców samochodowych, lecz zadaniem wymienionego przysposobienia powinno być gruntowne zapoznanie młodzieży:

1) ze znaczeniem motoryzacji dla rozwoju i obronności współczesnego państwa,
2) z konstrukcją motorów i racjonalnym korzystaniem z nich w czasie pokoju i wojny,
3) z techniką kierowania pojazdami mechanicznymi.

Chodzi więc o to, aby każdy absolwent szkoły średniej był wszechstronnie obeznany z zagadnieniem motoryzacji, dzięki czemu społeczeństwo co roku wzbogacałoby się o dość znaczny zastęp ludzi posiadających umiejętność posługiwania się motorem. Nie ulega wątpliwości, że ludzie ci będą pionierami motoryzacji kraju, bowiem kto raz zetknie się bliżej z przyjemnością, jaką daje władza nad maszyną, kto nauczy się kierować samochodem i pozna rozkosz pokonywania przestrzeni, ten będzie miał silnie w duszy zaszczepioną chęć posiadania tego środka lokomocji, choćby kosztem największych starań i wysiłków. A przecież wzrost popytu na pojazdy mechaniczne wzmoże ich produkcję, obniży ceny, dzięki czemu zbliżymy się do stanu motoryzacji, jaki spotykamy w państwach zachodniej Europy.

---

[1]) Celem niniejszego artykułu nie jest omówienie całokształtu zagadnienia motoryzacji, a jedynie czy i w jakim stopniu może ono znaleźć uwględnienie na terenie szkoły średniej.

[2]) Np. Polska 27.000 — Niemcy 1.280.000 samochodów.

Musimy się również zgodzić, że racjonalne zorganizowanie przysposobienia motoryzacyjnego młodzieży będzie częściową realizacją hasła rzuconego przez Pana Ministra W. R. i O. P. na posiedzeniu Sejmu:

„W okresie powszechnych zbrojeń, prowadzonych przez wszystkie państwa młodzież nasza musi róść w świadomości, że nie tylko od dojrzałego społeczeństwa, ale i od jej gorącego patriotyzmu oraz zbrojnej gotowości psychicznej i fizycznej zależy byt niepodległej Rzeczypospolitej".

Wreszcie obok wymienionych walorów zajęcia motoryzacyjne posiadają również te elementy wychowawcze, które znajdujemy w nauczaniu fizyki i zajęć praktycznych. Napewno praktyczne zetknięcie młodzieży z maszyną rozbudzi w niejednym z naszych wychowanków zainteresowania konstruktorskie, co może mieć bardzo duże znaczenie dla rozwoju wynalazczości wśród młodego pokolenia.

Organizowanie przysposobienia motoryzacyjnego należy rozpocząć od zaopatrzenia szkoły w niezbędne pomoce naukowe, jak samochody lub motocykle ćwiczebne, części motoru i tablice. Zdobycie ich w naszych warunkach jest dosyć trudne ze względu na skromne budżety szkół — przy stosunkowo wysokich cenach wymienionych pomocy.

Trudności te dadzą się jednak pokonać. Jeżeli szkoła co roku ze swego budżetu przeznaczy na motoryzację kilkaset zł., oraz zainteresuje tą sprawą ogół rodziców i ci opodatkują się na ten cel drobnymi składkami, to zaopatrzenie się w sprzęt ćwiczebny — przy wyzyskaniu okazyjnych sprzedaży — da się zrealizować w stosunkowo krótkim (2 — 3 lata) czasie.

Zresztą obserwujemy choć powolne lecz stałe obniżanie się cen pojazdów mechanicznych, a nadto możemy mieć nadzieję, że nasze władze państwowe, doceniając rolę motoryzacji w wychowaniu młodzieży, zwolnią wozy ćwiczebne od cła i podatków.

Drugą trudnością jest sprawa instruktorów. W związku z tym wysuwa się kwestia kursów dla nauczycieli, którzy po specjalnym przeszkoleniu mogliby pełnić obowiązki instruktorów w swoich zakładach. Każde gimnazjum, dążące do wprowadzenia motoryzacji, powinno posiadać własne siły fachowe wśród grona nauczycielskiego. W ten sposób szkoła będzie miała zupełną swobodę w organizowaniu zajęć motoryzacyjnych i uniknie trudności, związanych z angażowaniem kosztownych fachowców z poza gimnazjum — tym bardziej, że wprowadzanie obcych osób na teren szkolny jest często ze względów wychowawczych niepożądane. Kursy instruktorskie mogłyby organizować ogniska metodyczne fizyki, czy też zajęć praktycznych jak to ma miejsce w Lublinie. Naturalnie, że godziny zajęć instruktorskich nauczycieli na kursach przysposobienia motoryzacyjnego młodzieży muszą być wynagradzane na równi z innymi zajęciami szkolnymi. Bardzo pożądaną rzeczą byłoby zaangażowanie przez szkołę ślusarza-szofera (na etacie woźnego), który troszczyłby się o konserwację sprzętu motoryzacyjnego, uskuteczniał różne drobne reperacje i szkolił uczniów w jeździe. Pracownik ten mógłby być bardzo celowo wyzyskany w pracowniach: fizycznej, zajęć praktycznych, przyrodniczej oraz przy wykonywaniu innych robót w szkole.

Przy tego rodzaju postawieniu sprawy młodzież uczęszczająca na kurs musiałaby pokrywać tylko koszta materiałów pędnych i ubezpieczenia od wypadku, co razem wyniesie za cały kurs około 15 zł. od ucznia.

Przysposobienie motoryzacyjne młodzieży w szkole średniej może mieć różne formy organizacyjne, za najwłaściwszą jednak uważam tę, która obejmie wszystkich uczniów danej klasy. Chodzi bowiem o to, aby każdy absolwent szkoły średniej posiadał dokładną znajomość motoru i otrzymał t. zw. „prawo jazdy".

Zrealizowanie wspomnianego postulatu powszechności najłatwiej dałoby się osiągnąć, gdyby wykłady i ćwiczenia motoryzacyjne włączyć do normalnych zajęć szkolnych, z wyjątkiem indywidualnych ćwiczeń w nauce jazdy, które będą odbywały się przeważnie w godzinach popołudniowych. Takie załatwienie sprawy przy obecnych, niekiedy przeładowanych, programach będzie trochę trudne, nie mniej jednak możliwe. A wyobrażam sobie to w sposób następujący:

Pewne zagadnienia dotyczące motoryzacji mogłyby być omówione w czasie realizacji programów różnych przedmiotów. Np. geograf, przerabiając materiał IV kl., może duży nacisk położyć na zagadnienie stanu dróg i komunikacji w Polsce, wskazując jednocześnie konieczność rozbudowy sieci dróg lądowych i wodnych tak ze względu na obronność kraju jak i jego rozwój gospodarczy. Również przy nauczaniu historii niejednokrotnie nadarzy się sposobność podkreślenia znaczenia dróg i środków lokomocji dla potęgi danego państwa (wojny, handel, przemysł). Bardzo dużo wiadomości, związanych ściśle z budową i funkcjonowaniem motorów, mogą uczniowie zdobyć przy nauce fizyki i chemii przez wprowadzenie do programu przykładów zastosowania różnych praw i zjawisk fizycznych i chemicznych w budowie i działaniu motoru spalinowego np. chłodnice w silnikach spalinowych, wentylacja, powstawanie i praca ciśnienia gazów spalinowych, pompy spotykane w samochodach, hamowanie powietrzem sprężonym i hydrauliczne, manometry, koła zębate w skrzynce biegów i dyferencjale, tarcie w sprzęgle, w łożyskach i cylindrach, oliwienie, silnik cztero- i dwutaktowy, opór powietrza, koła rozpędowe, instalacja elektryczna i świetlna, benzyna, ropa, alkohol jako materiały pędne, stopy używane do wyrobu poszczególnych części samochodu i inne. Przykłady te powinny być demonstrowane na poszczególnych częściach motoru.

Poważną rolę w zapoznaniu młodzieży z budową składanych części samochodu i ich naprawą mogą odegrać zajęcia praktyczne w klasie czwartej: montowanie modeli różnych części samochodu z metalu, drzewa, szkła, rozbieranie i naprawa starych części samochodowych itp. Nawet matematyk dając uczniom do obliczenia koszty zużycia materiałów pędnych, oraz dane statystyczne, dotyczące motoryzacji różnych krajów, może się przyczynić do zainteresowania młodzieży omawianym problemem.

Po takim przygotowaniu w gimnazjum, właściwe zetknięcie się z motorem i nauka kierowania rozpoczęłaby się w I kl. liceum. Na ten cel wystarczy przeznaczyć 2 godziny tygodniowo w czasie lekcyjnym w ciągu 2-ch pierwszych okresów szkolnych. Na godzinach tych nastąpiłoby scalenie i pogłębienie wiadomości zdobytych fragmentarycznie w poprzednich latach, ćwiczenia montażowe i zapoznanie się z przepisami jazdy. Indywidualne ćwiczenia w kierowaniu samochodem odbywałyby się w ciągu marca, kwietnia i maja. Kurs powinien być zakończony egzaminami, przeprowadzonymi w czerwcu lub wrześniu. Celem dalszego doskonalenia młodzieży w kierowaniu samochodem uczniowie klasy II liceum będą odbywali co pewien czas jazdy treningowe. Sprawa przysposobienia motoryzacyjnego młodzieży napewno zainteresuje władze wojskowe; mogą one ze swej strony wysunąć postulaty związane z obronnością kraju, które powinny znaleźć uwzględnienie w programie zajęć motoryzacyjnych. Może zresztą włączenie akcji motoryzacyjnej do Przysposobienia Wojskowego byłoby jeszcze lepszym rozwiązaniem tego zagadnienia.

Omówiłem w powyższym artykule szereg myśli, które nasunęły mi się przy organizowaniu kursu motoryzacyjnego w Gimnazjum im. Zamojskiego w Lublinie. Daleki jestem od mniemania, aby wysunięta przeze mnie koncepcja mogła być przyjęta bez zastrzeżeń; zjawią się one choćby ze względu na trudności, jakie mogą napotkać szkoły przy próbach wprowadzenia motoryzacji na swój teren. Dopiero doświadczenia, przeprowadzone w tej dziedzinie na terenie różnych zakładów, dadzą materiał do właściwszego rozwiązania akcji motoryzacyjnej w szkole średniej.

DYMITR SENATORSKI
harcmistrz

O ZWARTY FRONT IDEOWY HARCERSTWA. [1]

Z ducha skautingu angielskiego wyrosła ideologia harcerska na gruncie polskim różne przechodziła przeobrażenia. W oparciu o tradycje filomackie i filareckie, po dziś dzień widniejące na inicjałach lilijki harcerskiej: O. N. C. (Ojczyzna, Nauka, Cnota), kształtowały się w harcerstwie polskim ideały niepodległościowe, połączone z kultem rycerstwa (Zawisza Czarny z Garbowa) i rzemiosła wojennego. Młodzi członkowie Związku zaprawiali się gorliwie do walki o wolność Polski, by na pierwszą wieść o tworzeniu się Legjonów pośpieszyć do ich szeregów. W tej atmosferze wyczekiwania i gorączkowego niepokoju zagadnienia ideowe o szerszym zasięgu, kwestia poglądu na świat opartego o ideały harcerskie, siłą rzeczy musiały ustąpić na plan dalszy. [2] Napięcie jednak ideowe w połączeniu z wyraźną świadomością celu prowadzonej pracy wytworzyło atmosferę entuzjazmu, która pozwoliła ruchowi skautowemu przetrwać najcięższe lata — lata zmagań wojennych.

Z chwilą jednak odzyskania niepodległości rozpiętość między warunkami i celami pracy harcerskiej w nowej Polsce z ową atmosferą pracy przed walką zbrojną i w czasie jej trwania była zbyt wielka Powoduje to pewnego rodzaju przesilenie, którego znamiennym rysem jest zwrot ku technicznemu wyrobieniu harcarskiemu, ku rozbudowie metodyki i programów z równoczesnym zaniedbaniem spraw ideowych. Harcerstwo ogarnia charakterystyczna obawa przed wszystkim, co trąci polityką; w konsekwencji doprowadza to do wyeliminowania nie tylko polityki, lecz również zagadnień ideowych, związanych z poglądem na świat. Z „Prawa"

---

[1] Bibliografia:
1. M. Grażyński, Gawędy i przemówienia.
2. „ Dokąd zdążamy.
3. J. Sosnowski, Polska w wychowaniu harcerskim.
4. „ Służba harcerska.
5. Wł. Martynowiczówna, Wychowanie obwatelskie w harcerstwie.
6. J. Korpała, Światopogląd — ideologia — prawo, „Harcerstwo" r. I. Nr 2, str. 66—75.

[2] „Wobec... bezspornego związku harcerstwa z ówczesnym ruchem niepodległościowym wszystkie t. zw. zagadnienia światopoglądowe schodziły na plan dalszy. Chodziło przede wszystkim oto, aby w młodzieży obudzić kult rycerstwa i rzemiosła wojennego, aby przyzwyczaić ją do trudów i niewygód obozowych, rozwinąć w niej inicjatywę, pomysłowość i zaradność, tj. podstawowe właściwości dobrego żołnierza. Cała zaś ideologia obracała się wokół „Prawa" i Trylogii Sienkiewicza, przykładów historii i życiorysów patronów. „Harcerstwo", r. I. Nr 2, str. 69.

czyni się nietykalny fetysz, ujęty w stereotypowe formułki komentarza, co powoduje w konkretnych sytuacjach życiowych zupełną nieraz dezorientację poszczególnych harcerzy, a nieraz — całych drużyn.[1]) Zaciążyło to tak dalece na całości Związku, że po dziś dzień, mimo dość licznych już publikacyj o charakterze ideowym (por. bibliografia), niektóre kwestie ideowe, zwłaszcza natury etycznej, są zupełnie różnie ujmowane przez członków Związku. Wymowną ilustracją może tu posłużyć przeprowadzona na kursie podharcmistrzowskim Lubelskiej Chorągwi Harcerzy w Hamerni dn. 18 sierpnia 1936 roku ankieta na temat etyki życia codziennego kandydatów na instruktorów Z. H. P. Wzięło w niej udział 31 uczestników. Tylko 4 pytania na ogólną liczbę 13 otrzymały jednobrzmiące odpowiedzi, stwierdzające zgodność poglądów ideowych harcerzy. W pozostałych 9 przypadkach niemal wszystkie poglądy różniły się od siebie, dowodząc niezbicie panującej w tej dziedzinie dezorientacji.[2]) Że pominiemy inne fakty, świadczące, jak łatwo „niezorganizowani wewnętrznie" harcerze stają się pastwą rozlicznych ugrupowań politycznych, których etyka jakże obca jest ideologii harcerskiej.

Uwagi powyższe prowadzą do wniosku, że najpilniejszą potrzebą chwili w ruchu harcerskim na terenie całej Polski, a tym samym — i Lubelszczyzny jest wytworzenie zwartego frontu ideowego. opartego o wskazania przywódców tego ruchu, a przystosowanego do potrzeb życia w Polsce dzisiejszej. Tak pojętą ideologię należy jaknajściślej związać z wychowaniem harcerskim, a pracę nad nią ująć w 3 zasadnicze działy: 1. stwarzanie harcerskich praktyk obywatelskich, 2. stwarzanie nowych zwyczajów i 3. rozwój harcerskiej kultury życia codziennego. W dalszych rozważaniach postaramy się te działy uwzględnić.

Zacznijmy od hasła, jakie rzucił przed niedawnym czasem Przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego Druh Wojewoda dr Michał Grażyński: Trzeba w pracy tworzyć potęgę wyzwolonej Polski, trzeba taką z niej tworzyć siłę o materialnym i moralnym sensie, by nietylko na wieki się ostała, ale w pierwszym z innymi państwami szła szeregu. Budujmy zatem wielkość Polski w pracy — oto hasło, które powinno stać się żywym przykazaniem harcerstwa polskiego, które powinno położyć swe niezatarte stygmaty na całym jego systemie wychowawczym, a stać się wiecznie płonącym ogniem serc harcerskich, ich najbardziej realną rzeczywistością i romantyzmem ich marzeń"[3]) Hasło to, wskazujące harcerstwu wyraźną linię rozwoju, uderza odrazu w najwyższy ton ideowy, tak ściśle związany z współczesną rzeczywistością polską i z tendencjami wychowawczymi Związku. Przy realizacji tego hasła w pracy drużyn i zastępów harcerskich musimy uwzględnić bezpośrednio wypływające zeń wskazania ideowe, ściśle związane z celem harcerstwa: walką o doskonałego człowieka.[1]) Wskazania te, to: 1. wierność ideom naczelnym, leżącym u podstaw harcerstwa, 2. przestrzeganie harcerskiego honoru, 3. kult państwowości polskiej, 4. ideał żołnierski, 5. świadomość celów życiowych.

Rozpatrzmy kolejno te 5 wskazań.

1. „Praca harcerska musi się ułożyć w promieniu trzech zasadniczych idei: miłości Boga, myśli państwowej, wypływającej z ukochania narodu, oraz oparcia życia na prawdzie".[2]) Tak ujmuje najważniejsze wskazania ideowe Związku Harcerstwa Polskiego jego Przewodniczący. Dwie pierwsze idee nie potrzebują komentarzy: istnieją tak dawno, jak dawno istnieje harcerstwo. Chciałbym natomiast zwrócić uwagę na ideę ostatnią, tak dziś ważną i aktualną. Zakłamanie w dobie dzisiejszej szerzy się już wśród młodzieży — i to w zastraszający sposób. Miast z podniesioną przyłbicą i jasnym spojrzeniem, młodzi ludzie wchodzą dziś w życie jakby chyłkiem, z lękiem, że zwrócą na siebie uwagę, są predysponowanymi oportunistami, ludźmi bez jakiegokolwiek oblicza ideowego. Harcerstwo właśnie ma tę ambicję, by zwalczać to zakłamanie i bezideowość, by propagandą ideologii harcerskiej przebudować, odrodzić społeczeństwo.

2. „Honor nie polega na odpieraniu brutalności jaszcze większą brutalnością, ale na tej wartości moralnej, którą uzyskuje się z dobrze wypełnionej służby względem swej ojczyzny".[3]) Żadne może z pojęć etycznych nie ulega tak rozlicznym interpretacjom, jak właśnie pojęcie honoru. Nawet w harcerstwie, pomimo istnienia harcerskiego kodeksu honorowego, w konkretnych sytuacjach życiowych zupełnie indywidualnie traktowano sprawy reakcji na obrazę i tp. To też jasne i — powiedzmy to szczerze — o wiele szersze a doskonalsze zarazem sformułowanie pojęcia honoru, jakie daje Przewodniczący Z. H. P, winno stać się wytyczną postępowania nie tylko każdego harcerza, ale również każdego zastępu i każdej drużyny, które powinny sobie powiedzieć: „Tak pojęty honor wypisujemy na proporcach harcerskich i przeniesiemy go w młode dusze i w całe polskie społeczeństwo".[4])

3. Niezmiernie ważny postulat ideowy zawarł Przewodniczący Związku H. P. w haśle: „Zespolić instynkt szerokich mas ludności z poję-

[1]) „Harcerstwo", str. 70.

[2]) Np. na pytanie 2: Czy spełniam II część I-go punktu prawa (równorzędne i jednakowo gorliwe spełnianie obowiązków szkolnych i harcerskich)? — twierdzących odpowiedzi było 16, przeczących 15, z czego 7 osób stwierdziło, że chętniej spełniają obowiązki harcerskie. niż szkolne.

[3]) „Dokąd zdążamy", str. 16.

[1]) „Harcerstwo w moim pojęciu — to walka o pełnego, doskonałego człowieka". Grażyński, Gawędy, str. 9, Por.: „Dokąd zdążamy", str. 21.

[2]) „Gawędy i przmówienia", str. 12.

[3]) „Dokąd zdążamy", str. 30.

[4]) „Dokąd", str. 31.

ciem Państwa Polskiego".[1]) Harcerstwo, mające wśród swych członków przedstawicieli wszystkich warstw społecznych, tym bardziej może szerzyć kult państwowości polskiej.[2]) Zapał i wiara chłopięca, ów młodzieńczy entuzjazm, co „siłę mierzy na zamiary", zdolny jest przekonać i porwać najbardziej pod tym względem opieszałych ludzi. Zwłaszcza ważna jest ta działalność harcerstwa na terenie mniejszościowym bądź w oddzielnych drużynach, bądź też wśród przedstawicieli mniejszości narodowych, należących do drużyn polskich. Wówczas braterska atmosfera współżycia i współpracy, wzajemnego zrozumienia i pomocy w potrzebie zdoła przełamać najbardziej „nieczułe lody". Również odcinek wiejski i robotniczy ogromne daje możliwości do wypróbowania na tym polu mocy ideowej harcerstwa. Dość wspomnieć o doskonale prosperujących drużynach i gromadach zuchowych wiejskich w Lubelszczyźnie (Wierzchowiska, pow. Janów Lub., Perespa, pow. Tomaszów Lub.) lub o drużynach robotniczych na przedmieściach Warszawy, gdzie praca harcerska skutecznie przeciwstawia się wywrotowej robocie wrogich Państwu Polskiemu elementów.

4. Harcerska służba dla Państwa ma się opierać „na jego umiłowaniu i żołnierskiej gotowości do Jego obrony".[3]) Ideał żołnierza — obywatela ma w ruchu harcerskim swą chlubną tradycję od czasów powstania Legionów, obrony Lwowa i wielu, wielu innych, częstokroć zapomnianych już bohaterstw. Dziś, w dobie intensywnej pracy pokojowej nad wywalczeniem Polsce mocarstwowego stanowiska ideał ten nic na swej wartości nie stracił „Celem naszym jest wychowywywanie mocnych ludzi. Ojczyzna nasza potrzebuje dzielnych żołnierzy, którzy zabezpieczą jej niepodległość na wieki, którzy nikomu nie pozwolą bezkarnie sięgnąć po naszą ziemię lub honor wolnych ludzi."[4]) Harcerstwo ma ambicję przygotowywania najbardziej wartościowych jednostek dla przyszłej służby wojskowej, ma ambicję zaprawiania młodzieży od lat najwcześniejszych w twardej służbie żołnierskiej.

5. Każdy młodzieniec w pewnym okresie swego życia staje przed dręczącym pytaniem: „Jaki jest mój cel życiowy"? Przed tym samym pytaniem staje również w pewnej chwili każdy harcerz. Ma jednak nad swymi współrówieśnikami tę przewagę, że wie, dokąd ma sięgnąć po odpowiedź, tak dlań pożądaną: do przyrzeczenia i prawa harcerskiego. I oto stwierdza niezbicie, że tworzywem jego celów życiowych winny być te elementy, jakie w przyrzeczeniu i prawie są zawarte. O służbie Bogu i Polsce już była mowa poprzednio. Teraz — słów parę o trzeciej „służbie" — służbie bliźniemu, będącej podstawową wytyczną ideową wszystkich organizacji skautowych świata. Harcerz — to urodzony altruista. Przejęty ideą międzynarodowego braterstwa skautowego, jest jednocześnie gorącym patriotą. Żyje dla innych, nie dla siebie. Mówiąc potocznie, jest „zawsze nastawiony na pomoc bliźnim". A to wszystko, co czyni—czyni z uśmiechem i radością, z góry odrzucając pobudki płaskiej litości i taniego współczucia. Ma to poprostu we krwi.

Z umiłowaniem bliźniego idzie w parze umiłowanie wszystkiego, co żyje — umiłowanie przyrody, będącej dlań źródłem najpiękniejszych i najgłębszych przeżyć na wycieczkach, obozach i wędrówkach.

Zastępy i drużyny harcerskie są przepojone duchem karności (nie — ślepego posłuszeństwa), płynącej z wewnętrznego przekonania o jej potrzebie. Stąd — osobliwe dość zjawisko, że drużynowy, często wiekiem i nawet wzrostem nie dorównujący swym podwładnym, trzyma w garści drużynę, złożoną z 40 chłopców, z natury swej skłonnych do figlowania i niesubordynacji.

Wreszcie harcerz jak najściślej zespala myśl z czynem; od zamiaru do działania przejście ma jasno ustalone raz na zawsze. Odnosi się to również do dziedziny ideowej — nie uznaje rozbieżności między ideałami a życiem realnym, jest etyczny w swym postępowaniu i na tej drodze nie zna kompromisów.

Wszystkie, omówione powyżej elementy stanowią tworzywo celów życiowych harcerza. Stanowią, albo raczej powinny stanowić, bo nie zawsze praca harcerska tak jest prowadzona, by jej strona ideowa nie doznawała uszczerbku. Tym bardziej, że ostatnimi czasy obserwujemy najrozmaitsze próby podporządkowania harcerstwa czynnikom, z ruchem harcerskim i ideologią niewiele mającym wspólnego. Do pracy harcerskiej usiłują zabierać się ludzie, którzy nie są członkami Z. H. P. lub też wciskają się w szeregi organizacji, zdobywając w przyśpieszonym tempie stopnie harcerskie poza terenem swej pracy, a nawet — swej Chorągwi macierzystej. Powstają różne drużyny, uzyskujące zezwolenie władz harcerskich post factum. Pracę w nich — do chwili wkroczenia instruktorów Z. H. P. — usiłuje się prowadzić w ścisle określonym kierunku, bądź wyraźnie faworyzującym tylko jedno z założeń ideowych związku z równoczesnym przekreślaniem innych (przez nap. propagandę antysemityzmu, tak sprzecznego

[1]) J. w., str. 37.

[2]) „Chodzi mi tu o to, by zarówno inteligencja, jak robotnicy i chłopi jadnakowo i zbiorowo odczuli całą swą istotą wewnętrzną w swych uczuciach, myślach i działaniu, że to Państwo Polskie jest ich państwem, żeby triumfy i niedole jego odczuwali jako swe własne radości i smutki, żeby wnosili tu swą własną troskę gospodarczą i miłość wspólnej rodziny narodowej. Trzeba ich dusze uskrzydlić wielką ideą Polski walczącej, Polski, idącej ku wielkiej przyszłości solidnym dorobkiem całego narodu". J. w., str. 33.

[3]) Statut Z. H. P. § 4 b.

[4]) „Dokąd zdążamy", str. 44-45.

z 3 i 4 punktem prawa harcerskiego,[1]) bądź też wogóle z ideologią harcerską.

Front ideowy harcerstwa musi być zwarty. Grona instruktorskie Chorągwi winny jasno i dokładnie sprecyzować swe postulaty ideologiczne i podać je do wiadomości wszystkich podległych jednostek organizacyjnych. Akcji destrukcyjnej, rozbijającej spoistość ideową Związku, należy przeciwstawić pozytywną akcję propagandy spoistości ideowej wszystkich harcerskich jednostek organizacyjnych. Należałoby obmyśleć cykl gawęd ideowych, o dużym stopniu aktualności wraz z ich praktycznym zastosowaniem w ten sposób, by w oparciu o nie konstruowano niektóre zbiórki drużyn w ciągu roku (tzw. „myśl przewodnia" zbiórki). Harcerstwo bowiem nie może zapominać o najważniejszym wskazaniu swego Przewodniczącego, co więcej— musi mieć ambicję wywiązania się z zakreślonych w nim zadań:

„Jesteśmy Młodą Polską, idącą do szturmu, do zwycięstwa, do walki o wielkość naszej Ojczyzny. Żadne zwątpienie i słabość nie będą miały dostępu do naszych serc. Wiara nasza, zapał, wola i umiejętność muszą być zawsze silniejsze niż przeszkody. Pieśni triumfu będziemy śpiewać po odniesionych zwycięstwach. Sztandary nasze zaniesiemy wszędzie, a znak harcerski uczynimy symbolem polskiego honoru".[2])

MŁODZIEŻ SZKOLNA W L. O. P. P.

IV.

Kursy podinstruktorskie obrony przeciwlotniczo-gazowej w szkołach.

Kursy podinstruktorskie obrony przeciwlotniczo-gazowej — zostały zaprowadzone odpowiednimi zarządzeniami władz szkolnych we wszystkich szkołach średnich — stanowią nową z kolei dziedzinę pracy Ligi na terenie szkolnym. Ponieważ zarówno program, jak też i warunki organizowania tych kursów, jak też potrzeba i celowość tego zostały wyraźnie i w sposób obowiązujący przedłożone do wiadomości przez kompetentne czynniki, sądzę, że byłoby rzeczą zbyteczną rozwodzenie się w tych sprawach. Ograniczam się przeto jedynie do stwierdzenia tego, że dają one:

1) nie tylko niezbędne na odpowiednim poziomie uświadomienie w zakresie ogromnej wagi problemów obrony przeciwlotniczo-gazowej,
2) ale równocześnie — w granicach możliwości — fachowe przygotowanie do właściwego zachowania się i czynnej roli na terenach zakażonych napadami lotniczo-gazowymi w t. zw. szkolnych drużynach obrony przeciwlotniczo-gazowej.

Zarząd Okręgowy L.O.P.P.-u mając pod tym względem całkowite poparcie władz szkolnych zamierza oczywiście w dalszym ciągu kontynuować prowadzenie powyższych kursów w szkołach. Dlatego też wobec trudności i kłopotów różnego rodzaju, jakie w ostatnim roku powstawały przy organizowaniu i w czasie trwania powyższych kursów, Zarząd Okręgowy L. O. P. P. usilnie prosi Kierownictwa szkół o:

1) możliwie najwcześniejsze ustalenie terminu rozpoczęcia i czasu trwania wymienionych kursów z obwodowymi instruktorami obrony przeciwlotniczo-gazowej L. O. P. P.-u,
2) wyznaczenie stałych ze strony szkół opiekunów kursów obrony przeciwlotniczo-gazowej,
3) nadsyłanie uwag, spostrzeżeń i postulatów pod adresem Władz Okręgowych Ligi, dotyczących w szczególności sprawy metod i poziomu pracy zastosowanych i mogących być stosowanymi przy przeprowadzeniu kursów,
4) branie udziału przez reprezentantów szkół w końcowych egzaminach, zamykających kursy obrony przeciwlotniczo-gazowej.

V.

Sport spadochroniarski.

Na zakończenie pozwolę sobie dorzucić jeszcze kilka uwag o t. zw. sporcie spadochroniarskim. Sport ten nie tylko na naszym terenie, tj. w obrębie Województwa Lubelskiego, ale wogóle w Polsce, jak dotąd, nie uzyskał jeszcze minimalnych warunków do rozwoju (jako oczywiście sport rzesz amatorów, a nie smutna konieczność lotnika). Polega on — jak wiadomo na uprawianiu skoków ze spadochronami ze specjalnych wieżyc lub samolotów.

Sport ten znalazł szerokie zastosowanie zagranicą, m. inn. u naszych sąsiadów. Dotychczasowe doświadczenia, przeprowadzone w zakresie jego stosowania, wykazały, że wspomniana, a nieznana u nas jeszcze dziedzina sportowa zawiera w sobie różnorodne zalety, które pozwalają m. inn. oceniać sport spadochronowy, jako czynnik, który:

1) mógłby być znakomicie wykorzystany dla celów ogólnowychowawczych (jako środek kształcenia i rozwijania wśród młodzieży cech silnych, odważnych i zdecydowanych charakterów),
2) powinien znaleźć praktyczne zastosowanie w programach hufców szkolnych p. w., jako sport którego rozwój powinien być specjalnie dodatnio oceniany z punktu widzenia interesów armii, a więc z punktu widzenia wzmacniania obronności państwa,
3) stanowiłby znakomity instrument, którym możnaby się posługiwać w dążeniu do związania z L. O. P. P.-em i problemami obrony przeciwlotniczo-gazowej w sposób silny, bo na drodze politycznego stosowania określonej gałęzi sportu lotniczego — młodego pokolenia.

Zainicjowanie i zorganizowanie tego sportu wymaga jednak poważnych funduszów. Nie należy przeto przypuszczać, że będziemy prędko świadkami pierwszych konkretnych posunięć w tej dziedzinie — i staniemy w konsekwencji wobec nowych możliwości czynnego i konkretnego udziału młodzieży szkolnej w działalności L. O. P. P.-u. Jeżeli to nastąpi, nie omieszkam o tym poinformować zainteresowanych przy pierwszej nadarzającej się sposobności.

Tadeusz Moniewski
Vice - przewodniczący
Zarządu Okręgowego L.O.P.P.
w Lublinie.

---

[1]) Harcerz jest pożyteczny i niesie pomoc bliźnim 4. Harcerz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza.

[2]) „Dokąd zdążamy", str. 45.

SKRZYNKA PORAD ADMINISTRACYJNYCH.

p. Kom.

1. Dekret o obowiązku szkolnym z 1919 r. wraz z rozporządzeniami wykonawczymi obowiązuje obecnie tylko w zakresie tych postanowień, które nie zostały uregulowane późniejszymi ustawami, a w szczególności ustawą o ustroju szkolnictwa z 1932 r. i wydanymi na jej podstawie rozporządzeniami.

W sprawie umieszczania klauzul na świadectwach uczniów, którzy ukończyli wiek szkolny, a nie ukończyli najstarszej klasy i opuszczają szkołę, obowiązuje zdaniem Redakcji § 88 statutu publicznych szkół powszechnych siedmioletnich, wydanego na podstawie art. 2 ust. 2. oraz art. 59 i 60 ustawy o ustroju szkolnictwa, od dnia ogłoszenia tego statutu tj. od 25 listopada 1933 r. Według § 88 tego statutu należy w tych wypadkach wydawać uczniom (uczennicom) zaświadczenia, stwierdzające wypełnienie obowiązku szkolnego z wyszczególnieniem stopnia szkoły, czasu trwania nauki i ukończonej przez nich (nie) klasy, względnie klasy i roku nauki. Czy zaświadczenia te można wystawiać na odwrocie świadectwa szkolnego, tego przytoczony przepis nie przesądza.

Pismo okólne Kuratorium O. S. Lub. z dnia 17 września 1936 r., zamieszczone w nr 3(87), poz. 67 Dziennika Urzędowego Kuratorium, nie dotyczy sprawy wydawania zaświadczeń uczniom (uczennicom), opuszczającym szkołę powszechną, lecz określa sposób postępowania w wypadkach usuwania uczniów ze szkół średnich ogólnokształcących.

2. Zapytuje Pan, jaka jest formalna różnica między urlopem a nieobecnością w służbie.

Otóż nieobecność w służbie może wynikać albo: a) z fizycznej niemożności pełnienia służby np. z powodu obłożnej choroby, nieszczęśliwego wypadku itp. albo b) z uzasadnionej przez pracownika jego osobistej potrzeby (wyjazd w sprawach rodzinnych, potrzeba leczenia się itp.).

a) W pierwszym wypadku uprzednie uzyskanie urlopu jest normalnie niemożliwe i w ogóle jest zbyteczne; wystarcza niezwłoczne zawiadomienie bezpośredniego przełożonego o niemożności pełnienia służby z podaniem przyczyn i określeniem przybliżonego terminu powrotu do służby. Władzy służbowej przysługuje w tych wypadkach prawo zbadania, czy istotnie zachodzi niemożność pełnienia służby.

b) W drugim wypadku niezgłoszenie się do służby może w zasadzie nastąpić dopiero wtedy, gdy pracownik uzyska urlop od swej władzy przełożonej. Jeśli potrzeba przerwania służby zaistniała nagle, obowiązuje pracownika uzyskanie urlopu w drodze ustnej zgody przełożonego, a jeśli to jest niemożliwe, winien pracownik wnieść prośbę o urlop przed jego faktycznym rozpoczęciem podając przyczyny nagłej przerwy w służbie i dołączając dowody uzasadniające tę przerwę bez wyczekiwania na udzielenie urlopu. Ocena dopuszczalności i potrzeby takiej przerwy należy do władzy służbowej.

Zatem tzw. „nieobecność w służbie" bez potrzeby uzyskiwania urlopu może mieć miejsce jedynie w wypadkach fizycznej i absolutnej niemożności pełnienia służby. We wszystkich innych wypadkach konieczne jest uzyskanie urlopu przed nie stawieniem się do służby, względnie w czasie późniejszym.

3. Zdaniem Redakcji rozporządzenie, dotyczące godzin przyjmowania interesantów w urzędach, może mieć zastosowanie w szkołach jedynie w stosunku do dyrektorów i kierowników. W razie powoływania się interesanta na obowiązujące w tej mierze rozporządzenie z uzasadnieniem nagłości sprawy dyrektor (kierownik szkoły) powinien zdaniem Redakcji, przyjąć interesanta nawet w wypadku pełnienia zajęć szkolnych. Oczywiście jest rzeczą pożądaną, aby dyrektor (kierownik) dysponował wolnym czasem w godzinach przyjmowania interesantów.

4. Urlop płatny za zwrotem kosztów zastępstwa jest zdaniem Redakcji zaliczany do wysługi emerytalnej.

5. Zapytuje Pan, czy kierownik szkoły powszechnej może czynić zobowiązania finansowe obciążające szkołę np. przy zakupnie pomocy naukowych, sprzętu, książek itp. i czy wolno mu na zamówieniu (zobowiązaniu) położyć pieczęć szkolną.

Zobowiązań wobec Skarbu Państwa kierownikowi publicznej szkoły powszechnej pod żadnym warunkiem i w żadnych okolicznościach zaciągać nie wolno.

Przy zamawianiu i zakupywaniu sprzętów urządzenia szkolnego, których szkole powszechnej winna dostarczyć gmina, kierownik szkoły występować może jako pełnomocnik Zarządu Gminnego, względnie Rady Szkolnej, Dozoru Szkolnego lub Opieki Szkolnej. W tym wypadku kierownik nie działa ani w swoim własnym imieniu, ani w imieniu szkoły i pieczęci szkolnej na tego rodzaju zamówieniach (zobowiązaniach) umieszczać mu nie wolno.

Pomocy naukowych dostarczają publicznym szkołom powszechnym Władze Szkolne zazwyczaj w naturze. O ile jednak kierownik szkoły otrzymałby z Inspektoratu Szkolnego do dyspozycji pewną kwotę na zakupno pomocy naukowych dla szkoły wraz z upoważnieniem do ich bezpośredniego zakupu, może zdaniem Redakcji w razie trudności dokonania zakupów na miejscu uczynić zamówienie w imieniu szkoły opatrując je swoim podpisem z zaznaczeniem charakteru służbowego i pieczęcią szkoły, jednakże zamówienie to (a nie zobowiązanie) winno się obracać ściśle w ramach otrzymanej do dyspozycji sumy.

p. M. K.

Zapytuje Pani, czy przy zwalnianiu od taksy administracyjnej w gimnazjach państwowych mogą być uważani za dzieci funkcjonariuszów państwowych uczniowie w następujących wypadkach:

1) ojciec emerytowany nauczyciel lub urzędnik, matka czynna nauczycielka względnie urzędniczka,

2) sierota na utrzymaniu siostry urzędniczki państwowej,

3) ojczym urzędnik państwowy.

W pierwszym i drugim wypadku nie, w trzecim tak. Do utrzymania dziecka prawnie obowiązany jest ojciec, a charakter służbowy matki lub siostry jako urzędniczki państwowej (nauczycielki) nie może być brany w rachubę. Z ulgowej taksy administracyjnej korzystają tylko *dzieci czynnych* funkcjonariuszów państwowych, a więc syn emeryta i brat czynnej urzędniczki państwowej nie mają do tego prawa.

W pierwszym i drugim wypadku uczniowie mogą uzyskać zwolnienie od taksy administracyjnej jako dzieci rodziców niezamożnych.

Ponieważ ojczym przyjmuje na siebie prawne zobowiązania ojca, pasierb jego może korzystać z ulg w taksie administracyjnej, przewidzianych dla dzieci funkcjonariuszów państwowych. F. Ś.

KRONIKA.

„MOTORYZACJA" W PAŃSTWOWYM GIMNAZJUM IM. H. J. ZAMOJSKIEGO W LUBLINIE.

Kierując się motywami, poruszonymi w artykule: „Motoryzacja w szkole średniej" postanowiłem tytułem próby przeprowadzić kurs obsługi motoru i nauki jazdy samochodem, oraz motocyklem dla uczniów klas wyższych państw. Gimnazjum im. Zamojskiego w Lublinie. Po zaaprobowaniu mojego projektu przez Kuratorium O. S. L. w czerwcu 1936 r. przedstawiłem swój plan Zarządowi Koła Rodziców. Zarząd odniósł się do tej sprawy bardzo przychylnie i uchwalił wstawić do budżetu na 1936/37 r. szkolny kwotę 1500 zł na cele motoryzacyjne. Również Walne Zebranie Koła Rodziców (wrzesień 1936 r.) z zadowoleniem przyjęło projektowaną inowację i uchwaliło na ten cel składkę w wysokości 25 gr miesięcznie od ucznia. Do współpracy w realizowaniu powyższych zamierzeń zaprosiłem p. Jana Kota nauczyciela zajęć praktycznych, pełniącego jednocześnie obowiązki kierownika ogniska metodycznego.

Już w czerwcu tegoż roku rozpoczęły się poszukiwania używanego, będącego jednak w dobrym stanie i możliwie taniego, samochodu. Trudności w znalezieniu takiej maszyny na terenie Lublina były bardzo duże i dlatego dopiero w listopadzie, dzięki usilnym staraniom: p. Jana Kota, p. Leona Pełczyńskiego kierownika kancelarii Kuratorium O. S. L. oraz Zarządu Koła Rodziców, udało się nabyć samochód marki „Ford" za cenę 1000 zł. Koszt remontu tego samochodu wyniósł 500 zł.

Jednocześnie rozpoczęliśmy starania o nabycie dla celów ćwiczebnych starego motoru samochodowego, którego części udało się zdobyć dzięki uprzejmości różnych firm. Pozostała do rozwiązania kwestia znalezienia wykładowców i instruktorów. Z powodu braku odpowiednio wyszkolonych osób wśród tutejszego grona nauczycielskiego narazie musieliśmy zaangażować fachowców z terenu pozaszkolnego. Należało jednak pomyśleć o szkoleniu instruktorów własnych. Biorąc nadto pod uwagę możliwość rozszerzenia się akcji motoryzacyjnej na tereny innych gimnazjów lubelskich, Ognisko metodyczne zajęć praktycznych, istniejące przy tutejszym gimnazjum, postanowiło zorganizować kurs dla nauczycieli szkół średnich, którzy w przyszłości mogliby się podjąć prowadzenia kursów dla młodzieży. Jasną było rzeczą, że obsługa dwóch kursów jednym samochodem jest niemożliwa i dlatego dyrekcja nadal czyniła starania o zdobycie dalszych wozów ćwiczebnych. W końcu listopada ub. roku Ministerstwo Komunikacji ogłosiło licytację starych samochodów, motocykli i ich części. W związku z tym dyrekcja gimnazjum delegowała do Warszawy p. Kota, ażeby obejrzał licytowane maszyny i poczynił starania o ich nabycie po cenach wywoławczych, które zwykle są stosunkowo niskie. Chodziło o uniknięcie t. zw. podbijania cen przez różnych spekulantów, co uniemożliwiłoby szkole nabycie potrzebnych maszyn ze względu na szczupłość posiadanych na ten cel funduszów. Ponieważ jednak okazało się, że wymienione kupno po cenach wywoławczych jest niemożliwe, przeto wystąpiłem z prośbą, popartą przez Kuratorium O. S. L., o bezpłatne przekazanie tutejszemu gimnazjum dwóch samochodów i jednego motocykla dla celów szkolenia młodzieży. Pomyślne załatwienie tej prośby zależało od decyzji dwóch ministerstw: Komunikacji i Skarbu, co oczywiście utrudniło sytuację, tembardziej, że z podobną sprawą wymienione Ministerstwa spotkały się po raz pierwszy. Po półtora tygodniowych intensywnych zabiegach w ministerstwach Komunikacji i Skarbu a nawet Spraw Wojskowych wyżej wymieniona prośba została pomyślnie załatwiona. Koszty transportu maszyn oraz ich remontu zostały pokryte częściowo przez szkołę, częściowo przez Koło Rodziców.

Dużą trudność przedstawiała sprawa zagarażowania otrzymanych samochodów, gdyż szkoła nie posiada budynków gospodarczych, nadających się do tego celu. O budowie specjalnego garażu nie mogło być mowy z powodu braku odpowiednich funduszów, wobec czego zaszła konieczność umieszczenia otrzymanych wozów w prowizorycznych pseudo - garażach, co oczywiście jest niekorzystne dla organizowania zajęć praktycznych związanych z kursem. Po uporaniu się z wyżej wymienionymi trudnościami, zorganizowano w połowie stycznia b. r. dwa kursy: I — przez dyrekcję gimnazjum dla uczniów wyższych klas tutejszego gimnazjum, II — przez Ognisko Zajęć Praktycznych — dla nauczycieli gimnazjów lubelskich, którzy w przyszłości mogliby prowadzić kursy motoryzacyjne na terenie swoich szkół. Kurs uczniowski liczy 40, a nauczycielski 33 uczestników. Koszty kursu uczniowskiego wynoszą, licząc na jednego uczestnika: instruktorzy 10 zł, benzyna 12 zł, ubezpieczenie od wypadków 2.49, inne 3 zł, razem zł 27.49. Koszty kursu nauczycielskiego wynoszą 40 zł. Zajęcia na kursie odbywają się w wymiarze od 4 do 5 godzin tygodniowo; ogółem przewiduje się: na 1-ym kursie 85, na 2-im około 108 godzin wykładów i zajęć praktycznych. Z końcem maja względnie na początku czerwca kurs zostanie zakończony egzaminem z obsługi motoru i nauki jazdy samochodowej (motocyklowej).

W tej chwili trudno przewidzieć, jakie wyniki zostaną osiągnięte na wymienionych kursach; sądząc z dotychczasowego zainteresowania i tempa pracy można przypuszczać, że tegoroczna próba akcji motoryzacyjnej da zupełnie dobre rezultaty. Jeśliby nawet te przewidywania nie spełniły się w całej pełni, to jestem pewien, że w przyszłych latach, opierając się na zdobytym doświadczeniu i posiadając dość liczny zastęp nauczycieli — instruktorów, oraz bogatsze niż obecnie zaopatrzenie w pomoce do motoryzacyjnych zajęć, dojdziemy z czasem do tego, że każdy uczeń kończący tutejsze gimnazjum będzie należycie obeznany z motorem i otrzyma t. zw. prawo jazdy.

Alojzy Szubartowski
dyrektor gimnazjum państwowego
im. H. J. Zamojskiego
w Lublinie.

KRONIKA HARCERSKA.

KURS DLA OPIEKUNÓW DRUŻYN I GROMAD ZUCHOWYCH W SZCZEBRZESZYNIE.

Trzeci z rzędu[1] kurs zimowy dla opiekunów (mężczyzn) organizowany przez Kuratorium O. S. Lubelskiego odbył się w dn. 28.XII.1936 — 6.I.1937 w Szczebrzeszynie, w gmachu dawnego Seminarium, a obecnie – Gimnazjum. Zgromadził on 22 uczestników z obwodów szkolnych zamojskiego (8), tomaszowskiego (5), lubelskiego pow. (3) siedleckiego (2) oraz chełmskiego i puławskiego (po 1), nadto — 2 nauczycieli szkół średnich z Lublina. W programie kursu położono nacisk na stronę praktyczną metodyki pracy i techniki harcerskiej w zakresie stopni młodzika i wywiadowcy. Wszyscy uczestnicy ukończyli kurs z wynikiem pomyślnym, nadto 4 spośród nich zdobyło stopień wywiadowcy i ponownie złożyło przyrzeczenie harcerskie na ręce Komendanta Chorągwi Harcerzy hm. T. Kozłowskiego, nawiązując w ten sposób kontakt z organizacją. Kierownikiem kursu był hm. D. Senatorski, p. o. Okręgowego Instruktora Harcerstwa, wykładowcami: hm. T. Lewacki, naucz. gimn. Państw. im. St. Staszica w Lublinie, i ph. J. Skubisz, kierownik szkoły powszechnej w Siemieniu. Kurs wizytował hm. T. Borowiecki.

OBÓZ NARCIARSKI KOMENDY CHORĄGWI HARCEREK.

Obóz narciarski Chor. Harcerek odbył się w czasie od 27.XII. 1936 r. do 6.I 1937 r. w Kowańcu p. Nowym Targiem. W programie obozu była nauka jazdy na nartach pod kierownictwem fachowej instruktorki, wycieczki do Tatr, Zakopanego i Morskiego Oka.

„KUŹNICA" STARSZOHARCERSKA W LUBLINIE.

Praca harcerska na odcinku młodzieży starszej (ponad lat 18) została ostatnimi czasy skierowana na tory racjonalnej i wydajnej współpracy wszystkich jednostek organizacyjnych starszoharcerskich, żeńskich i męskich, na terenie Lublina. W myśl wytycznych pracy, uchwalonych na zjeździe nad jez. Narocz w sierpniu ub. r., utworzono „Kuźnicę starszoharcerską", grupującą wszystkie Kręgi starszoharcerskie, która wysunęła na rok bieżący następujące zadania do spełnienia: 1. zespolenie wewnętrzne, 2. przyciągnięcie starszej młodzieży harcerskiej dwu ostatnich klas gimn. st. ustroju, 3. czynny udział w życiu społecznym, 4. oświata pozaszkolna, 5. pogotowie żołnierskie, 6. opieka nad Polakami zagranicą. Utworzono również cały szereg komórek „Kuźnicy", z których najwydatniej pracuje w tej chwili świetlica starszoharcerska, odbywająca swe zebrania w Komendzie Chorągwi, Dom Żołnierza.

ZIMOWISKA LUBELSKIEJ CHORĄGWI HARCERZY, HUFCÓW I DRUŻYN.

W czasie od 28.XII. 1936 do 6.I. 1937 r. odbyły się w Szczebrzeszynie kursy zimowe Komendy Chorągwi Harcerzy. Kurs podharcmistrzowski zgromadził 30 uczestników, kurs harców zimowych 28 uczestników. Grono instruktorskie stanowiło 12 instruktorów wraz z Komendantami. Była to pierwsza tego rodzaju i na tę miarę zakrojona impreza, organizowana przez Chorągiew Lub.

Również w czasie feryj zimowych odbyły się zimowiska Hufców: Tomaszów (Majdan Górny) i Hrubieszów (Turkowice) oraz drużyn: 1 Siedlce (Worochta), 1 Chełm (Witów k. Zakopanego). 3 Lublin i 28 Lublin.

Należy zauważyć, że jak widać z powyższego zestawienia, harcerska akcja zimowa przyniosła w tym roku ładne wyniki.

PRACA ZASTĘPÓW INSTRUKTORSKICH LUBELSKIEJ CHORĄGWI HARCEREK.

Celem większego zespolenia grona instruktorskiego oraz ułatwienia jednostkom całorocznej, systematycznej pracy nad sobą powstała na terenie Lubelskiej Chorągwi Harcerek Drużyna Instruktorska, obejmująca podharcmistrzynie i harcmistrzynie Z. H. P.

Organizacja Drużyny oparta jest na systemie zastępowym. W skład jej wchodzi zastęp harcmistrzyń, instruktorek specjalności i cztery zastępy podharcmistrzyń, do których przydział uzależniony jest od terytorium.

Ponieważ większość uczestniczek każdego zastępu rozsiana jest w terenie, praca opiera się na korespondencji (drogą „wici") i zbiórkach organizowanych systematycznie w pewnych odstępach czasu.

W programie pracy większości zastępów na rok bieżący są rozważania nad prawem harcerskim, jako zasadą życia ludzi dojrzałych.

Zastęp instruktorek specjalności, pragnąc pogłębić instruktorskie wyszkolenie w swojej dziedzinie, przystąpił do pracy Wici Buczańskich, opracowywanych i rozsyłanych przez Harcerską Szkołę Instruktorską na Buczu.

Drużyna Instruktorska pragnie, może nie w czasie tegorocznych wakacji, w każdym razie w najbliższych latach spędzić razem parę dni na obozie wędrownym.

PRACA ZAROBKOWA MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ.

(FRAGMENT ZAGADNIENIA).

1. Prawo do pracy ma każdy. Pierwszeństwo do niej przysługuje temu, kto umie pracować a) sumienniej, b) inteligentniej, c) skuteczniej. Brak lub osłabienie tych wartości w procesie każdej pracy powoduje zdystansowanie jednostek i społeczeństw na rzecz mocniejszych. Czas pracy lub zmęczenie po niej nie są aktualne jako mierniki wartości pracy.

Szkoła winna dostarczyć państwu materiału ludzkiego umiejącego dobrze pracować. Zarówno umysłowo jak i fizycznie.

2. T. zw. inteligencja, produkt dawniejszych szkół średnich i niektórych wyższych, nie zawsze odnosi się do pracy fizycznej właściwie, zwłaszcza, jeśli wykonywa się ją nie dla celów rozrywkowych lecz zarobkowych. Ma to niepomyślny wpływ na pracowników fizycznych a zwłaszcza na młodzież, u której nie rzadko zauważyć można snobizm i fałszywy wstyd, gdy wypada jej jąć się zwykłej pracy fizycznej.

---

[1] Pierwszy w Lublinie, w Domu Żołnierza, styczeń 1934 r., drugi — w Lublinie, w szkole na Czwartku, styczeń 1935 r.

3. Nie tylko szkolnictwo zawodowe ale również ogólno kształcące winno wywołać pełny a niekłamany szacunek dla pracy fizycznej, zrozumienie jej ważności i równości moralnej zwłaszcza z pracą umysłową. Wczesne ale ostrożne wprowadzenie młodzieży w świat pracy fizycznej zarobkowej da możność ujawnienia i rozwoju jej zaradności, przedsiębiorczości, poszanowania rezultatu pracy w znaczeniu pieniężnym i rzeczowym. Rozwinie nadto zmysł oszczędności, pomysłowość i odwagę cywilną, stworzy ambicję samowystarczalności materialnej już w czasie studiów, tłumiąc amoralną dyspozycję do biernego oglądania się na pomoc innych: rodziny, społeczeństwa i państwa.

Powyższe tłumaczy zabiegi gimnazjum w pewnym małym mieście prowincjonalnym, gdzie ogranicza się zatrudnienie młodzieży korepetycjami do minimum. Wzamian za to zatrudnia się młodzież inaczej, a mianowicie:

a) dwóch uczniów stale zarobkuje w szkolnej fryzjerni obsługując młodzież i częściowo personel.

b) dwóch—jako fotografowie: „filmówki" na ulicy, na zabawach, na balach, na wycieczkach, do legitymacyj. (Nauczyli się tego w szkolnym kole fotograficznym).

c) jeden — dzierżawi bufet w kinie.

d) jeden pracuje jako pomocnik montera w kinie.

e) pięciu — dzierżawi i osobiście obsługuje szatnię sali miejskiej w czasie widowisk teatralnych i innych, niekiedy podczas balów.

f) trzech — sprzedaje programy podczas widowisk teatralnych.

g) jeden zarobkuje w zespole muzycznym w kawiarni.

h) dwóch — jako właściciele kiosku z papierosami i gazetami.

i) jeden — jako inkasent P. Z Z. i L. O. P. P.

j) trzech — jako szklarze.

k) trzech — jako drwale (rzną i rąbią drzewo po domach).

l) dwóch maluje witraże i plakaty oraz dekoruje sale na zabawy.

ł) dwóch sprząta i czyści salę ćwiczeń fizycznych.

m) dwóch sporządza kajaki, skrzynki i t. p.

n) jeden jest akwizytorem lokalnego pisma

Razem dotychczas 31 na 343.

Niektórzy część dochodów oddają organizacjom szkolnym (samorząd, harcerstwo, straż przednia).

5) Zastrzeżenia ze strony społeczeństwa, krótkotrwałe i powierzchowne, szybko ustały. Jest nadzieja, że społeczeństwo, przekonane o słuszności pedagogicznej tej inicjatywy szkoły, samo w miarę możności zapotrzebuje uczniów do prac takich i temu podobnych tym bardziej, że kandydaci są starannie dobierani i instruowani przez szkołę, która za rzetelność usług młodzieży gwarantuje.

S. D.

Pamiętajcie o Funduszu Obrony Narodowej.

BIBLIOGRAFIA DOTYCZĄCA NAUCZANIA ZAJĘĆ PRAKTYCZNYCH W SZKOLE POWSZECHNEJ.*)

1. Wspólność zajęć praktycznych i rysunku.

Gabriel St. — Stosunek nauki robót ręcznych do rysunków i odwrotnie. Roboty Ręczne 1930, nr 5, s. 8 1960

Gabriel Stanisław — Rola nauki robót ręcznych i rysunków w wychowaniu obywatelskiem. Roboty Ręczne 1930, nr 3, s. 3. 1960

Gabriel Stanisław — Nasze obowiązki i zamierzenia. Roboty Ręczne i Rysunki 1931, nr 4 s. 1. 1960

Hoszowski Edward — Drogi wyzyskania wartości wychowawczych przedmiotów artystyczno-technicznych i organizacja pracy komisyj tych przedmiot. Dz. Urz. Kurat. O. S. Łuckiego 1930, s. 357. 5109

Przanowski Władysław — Nauczyciele rysunków i nauczyciele robót. Praca Ręczna w Szkole 1927, nr 4, s. 1. 1225

2. Nowe programy.

Karp Czesław — Roboty ręczne w programach nowego ustroju szkolnego. Roboty Ręczne i Rysunki 1932, nr 3, s. 18. 1960

Mazurek Jan — Nowe drogi w nauczaniu robót. Roboty Ręczne 1930, nr 3, s. 8 1960

Mielczarek Józef — Zajęcia praktyczne w nowych programach. Życie Szkolne 1933, zesz. 10 (128), s. 436 1049

T. K. — Uwagi do programów poszczególnych przedmiotów. Zajęcia praktyczne — szkoła powszechna. Oświata i Wychowanie 1933, nr 8—9—10, ... 2663

Snopek Wiktor — Nauczyciel zajęć praktycznych i rysunku wobec nowych programów, jego rola i warunki pracy na terenie szkoły. Rysunek i Zajęcia Praktyczne, 1933/4, nr 9, s. 289. . . 1960

3. Zajęcia rękodzielnicze.

Organizacja w dobrych warunkach szkolnych.

Buczkowski Fr. — Urządzenie pracowni do zajęć praktycznych. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1934/5, nr 7, s. 254 i nr 8, s. 285 5487

Bereśniewicz Kazimierz — Wartość centralnych pracowni robót ręcznych. Roboty Ręczne 1930, nr 3, s. 2. 1960

Bereśniewicz Kazimierz — Zużywanie materiałów w pracowniach szkolnych. Praca Ręczna w Szkole 1928, nr 2, s. 57 1225

Czerwiński Wincenty inż. — Tokarka do metali i drzewa. Praca Ręczna w Szkole 1928, nr 1, s. 40 1225

Czerwiński Wincenty inż. — Roboty pomocnicze na tokarce do metali i drzewa. Praca Ręczna w Szkole 1930, nr 2, s. 32. 1225

Przanowski Władysław — Jak wzbudzić większe zainteresowanie do robót ręcznych wśród młodzieży szkolnej i jej rodziców. Praca Ręczna w Szkole 1932, nr 2, s. 83. 1225

*) Numery w/g Katalogu Centralnej Biblioteki Kuratorium O. S. Lub.

Przanowski Władysław — Urządzenie wzorowej pracowni robót ręcznych w seminariach, szkołach średnich i powszechnych. Praca Ręczna w Szkole 1927, nr 2—3, s. 10 1225

Przanowski Władysław — Centralne pracownie robót ręcznych przy inspektoratach szkolnych. Praca Ręczna w Szkole 1927, nr 2—3, s. 36 . 1225

Lisienko S. — Centralne pracownie, a realizacja programu zajęć praktycznych. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1934/5, nr 5, s. 182. 5487

Rzędowski H. — Centralne pracownie przyrody martwej i robót ręcznych dla szkół powszechnych, jako ośrodki metodyczne dokształcania nauczycieli. Fizyka i Chemia w Szkole 1936, nr 3, s. 285. . . . . —

Spis narzędzi do robót z drzewa i metalu w szkole powszechnej. Dz. Urz. Kurat. O. S. Krakowkowskiego 1936, nr 4, s. 115 5098

Sulczyński J. — Narzędzia do nauki robót ręcznych w pracowni szkolnej. Roboty Ręczne 1927, nr 1, s. 14. 1960

Wójtów Antoni — Umeblowanie pracowni robót ręcznych. Praca Ręczna w Szkole 1932, nr 3—4, s. 186. 1225

Wójtów Antoni — Jakich używać strugnic. Praca Ręczna w Szkole 1928, nr 3, s. 22 1225

Zaręba A. — Mechanizacja pracowni. Roboty Ręczne 1930, nr 2, s. 12. 1960

Zwolakiewicz Bolesław — Tokarka w pracowni szkolnej. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1935/6, s. 201. 5487

Zwolakiewicz H. — Centralne pracownie robót ręcznych. Ognisko Nauczycielskie 1931, nr 5—25 s. 128 2668

Organizacja w trudnych warunkach szkolnych:

Gryń Zygmunt — Nauka zajęć praktycznych a społeczeństwo. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1935/6, nr 7, s. 221. 5487

Huber Ignacy — Mały Konstruktor. Warsztacik wraz z narzędziami do pracy domowej i szkolnej młodzieży. Nakład Naszej Księgarni ZNP, W-wa 1935. . . . . —

Huber Ignacy — Urządzenia zastępcze do prowadzenia rękodzieła drzewnego w szkole powszechnej. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1933/4, nr 8, s. 260. 5487

Jankowski J. — Jak przełamać uprzedzenie rodziców do zajęć praktycznych. Przyjaciel Szkoły 1936, nr 14, s. 569. . . . . 283, 1961

Jodo Jan — Uwagi o nauczaniu robót ręcznych na wsi. Praca Ręczna w Szkole 1930, nr 3—4, s. 32. . . . . 283, 1961

Kajkowski M. — Jak zdobyłem pracownię. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1935/6, nr 4, s. 31. . 5487

Kiernas Bolesław — Tanie pracownie zajęć praktycznych. Ogniskowiec ZNP 1936, nr 4—5, s. 114. —

Kiernas Bolesław — Uproszczona strugnica. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1935/6, nr 3, s. 88. . 5487

Knobloch M. — O nauce zajęć praktycznych w szkołach powszechnych. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1934/5, nr 4, s. 134. 5487

Owczarek St. — Rola nauczyciela zajęć praktycznych na prowincji. Szkoła 1936, s. 40. . . . 4002

Racinowski Saturnin — Stosunek domu rodzicielskiego do zajęć praktycznych Rysunek. i Zajęcia Praktyczne 1935/6, nr 2, s. 44. 5487

Tobiasz Józef — Zaopatrujmy młodzież w narzędzia. Roboty Ręczne i Rysunek 1933, nr 3, s. 16 5487

U. E. — Prosta strugnica. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1935/6, nr 8—9, s. 296 5487

W. S. — Szafki z narzędziami dla szkół powszechnych. Rysunek i Zajęcia Prakt. 1935/6, nr 8—9, s. 312 5487

Wrzoś Kazimierz — Deska — strugnica. Młody Technik 1933, nr 3, s. 45 8542

Wójtów Antoni — Jak zorganizować nauczanie robót ręcznych nie posiadających specjalnej pracowni. Praca Ręczna w Szkole 1927, nr 2—3, s. 28 1225

Zwolakiewicz Henryk — Organizacja zajęć praktycznych i rysunków w obecnych warunkach materialnych szkoły powszechnej. Dz. Urz. Kurat. O. S. Lubelskiego 1935, nr 3 (77), s. 59 5099

Żak Edmund — Jak zdobywałem materiały do zajęć praktycznych. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1935/6, nr 8—9, s. 283 5487

Roboty z drzewa:

Baranowski K. — Roboty z patyków. Młody Technik 1936. nr 3, s. 43 8542

Baranowski K. — Zastosowanie listew sosnowych Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1935/6. nr 3, s. 99 5487

Brzozowski Mieczysław — Przykłady prac z drzewa, dla klasy I gimn. nowego typu, oraz dla klasy V i VI szkoły powszechnej. Lwów 1935

Gabriel St. i Mazurek J. — Nauka zajęć praktycznych w szkołach powszechnych, przewodnik metodyczny na kl. V, VI i VII-mą, W-wa 1936, roboty z drzewa s. 25—88 9095

Huber Ignacy — Mały konstruktor nr 1, przykłady prac z beleczek i listew drzewa, w 12 tablicach. Nakład Nasza Księgarnia ZNP, W-wa . . . —

Kiernas Bolesław — Zabawki z odpadków materiału stolarskiego. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1936/7, nr 4—5, s. 130 5487

Kiernas Bolesław — Prace z materiału znormalizowanego. Rysunek i Zajęcia praktyczne 1936/7, nr 2—3, s. 37 5487

Klus Jan — Wyprawianie deski. Rysunek i Zajęcia Prakt. 1936/7, nr 4—5, s. 138 5487

Lewczenko Mieczysław — Roboty z patyków. Młody Technik styczeń 1937, nr 5 s. 86 . . . 8542

Mebelki i przedmioty użytkowe z deseczek grubości 5—10 mm dla kl. IV i V szkoły powszechnej, Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1933/4, s. 240 5487

Pększyc Fr. — Roboty nożykowe i piłkowe z drzewa. Roboty Ręczne 1927, nr 2, s. 4, nr 3, s. 17, nr 4, s. 9, rok 1928, nr 2 s. 17 1960

Pększyc Fr. — Roboty strugowe. Roboty Ręczne 1928, nr 4, s. 5, rok 1929 nr 3—4, s. 12, nr 5, s. 7, rok 1930 nr 3, s. 14 1960

Rudawski Leon — Prace z drzewa, z 37 tablicami z 198 rysunkami. Nakład księgarni św. Wojciecha, Poznań 1936, s. 176 . . . . —

Szczepkowski Antoni — Roboty nożykowe z drzewa. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1934/5, nr 4, s. 142 5487

Wojnarowicz Feliks — Nauczanie robót z drzewa, kurs niższy (kora, patyczki, nożykowe, wąskie płaszczyzny), nakł. Nasza Księgarnia, 1935, wyd. II 2890, 1291, 7485
Wojnarowicz Feliks — Nauczanie robót z drzewa, kurs średni (deszczyna i klejonka). Nakł. Nasza Księgarnia, 1929 W-wa, s. 142 . . . . . .
Wojnarowicz Feliks — Nauczanie robót z drzewa, część III — kurs wyższy (trudniejsza obróbka drzewa), Nakł. Nasza Księgarnia, 1934, s. 206 7485, 7911
Wuef — Przykłady prac z deszczyny. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1935/6, nr 1, s. 29 5487
Wojnarowicz Feliks — Co można zrobić piłą. Praca Ręczna w Szkole 1929, nr 1, s. 35 . 1225

Roboty z metalu:

Baranowski K. — Formy użytkowe z drutu. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1934/5, nr 4, s. 140, 1936/7 nr 1, s. 28 5487
Baranowski K. — Formy z pasków żelaznych. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1934/5, nr 8, s. 108 i 1936/7 nr 4—5, s. 152 5487
Baranowski K. — Formy użytkowe z blachy. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1934/5 nr 5, s. 180, 1935/6 nr 2, s. 66 i nr 7, s. 244 5487
Gorczyca Franc. — Roboty z drutu. Młody Technik 1934, paźdz. nr 2, s. 29 8542
Janicki Bernard — O zamkach. Młody Technik 1932, paźdz. nr 4, s. 51 8542
Karp Czesław — Roboty z metalu (walcówki). Roboty ręczne i Rysunki 1933, nr 5, s. 7 . . 1960
Pietrzykowski Piotr Tadeusz — Drut, taśmówka, blacha, z 45 rys. w tekście i 18 tablic. Nakł. księg. św. Wojciecha . . . .
Pietrzykowski Piotr Tadeusz — Nauczanie robót z metali, z 102 rys. i fotogr. w tekście. Nakł. Nasza Księgarnia, ZNSP. W-wa 1929, s. 117 .
Porębski Eugeniusz — Lutowanie. Młody Technik wrzesień 1934, nr 1, s. 5 8542
Poradnik techniczny — Lutowanie cienkich drutów, Młody Technik paźdz. 1932, nr 2, s. 40 . 8542
Poradnik techniczny — Odlewy z metali, Praca Ręczna w Szkole 1929, nr 3—4, s. 100 . . . 1225
Smółko Henryk — Przedmioty kute z blachy. Młody Technik, styczeń 1937, nr 5, s. 89 8542
Szczepkowski A. — Foremki i naczyńka. Młody Technik, grudzień 1936, nr 4, s. 73 8542
Żak Edmund — Łamigłówki z drutu. Młody Technik, grudzień 1935, nr 4, s. 72 8542

Roboty z papieru, kartonu i tektury:

Czyżycki W. — Zajęcia rękodzielnicze z papieru, kartonu i tektury, wskazówki techniczne z licznemi rysunkami w tekście i tablicami. Poznań, nakł. księgarni św. Wojciecha, 1934, s. 124 . . 7568
Dubrawski Fr. — Introligatorstwo w szkole, podręcznik metodyczno-praktyczny dla nauczycieli robót ręcznych. Lwów 1934, Państw. Wyd. Książek . . . .
Czyżycki Walenty — Oprawa obrazka. Młody Technik, rok 1932, nr 4, s. 49 8542
Czyżycki Walenty — Podklejanie map. Młody Technik 1933, marzec nr 7, s. 97 8542
Findziński T. — Sami dla siebie, wzory do wykonania przyborów szkolnych z tektury i z kartonu. W-wa 1936, wydawn. „Słonko", s. 16 . .
Gabriel Stanisław — Studium materiału i wynikające z tego formy. Praca Ręczna w Szkole 1929, nr 1, s. 7 1225
Jakubowicz Paweł — Prasa prymityw. Młody Technik, kwiecień 1935, nr 8, s. 147 8542
Świerczyński W. — Artystyczne łamanki z papieru, skarbczyk domowy. Poznań nakł. księgarni św. Wojciecha 1935, s. 96 . . . . . .
Smółko Henryk — Barwienie papierów przez rozpylanie, Młody Technik 1933, nr 10, s. 14 . . 8542
Sowiński Michał — Nauczanie robót ręcznych cz. I Oprawy. Kraków 1925 . . . . —
Sowiński Michał — Nauczanie robót ręcznych cz. II — Roboty z papieru, kartonu, tektury i pomoce naukowe. Nakład autora, Kraków 1930, s. 244 1972

Łatwiejsze roboty ze szkła:

Baranowski K. — Zastosowanie rurek szklanych. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1934/5, nr 8—9, s. 298 5487
Chojnacki St. — Obróbka Szkła. Biblioteczka Młodego Technika, tom VI—VII. Poznań, nakł. księgarni św. Wojciecha 1936, s. 184 8715
Diament do cięcia szkła i jego użycie. Szlifowanie szkła i wiercenie otworów. Roboty Ręczne i Rysunek 1933, nr 3, s. 12 1960
Huber Ign. — Obróbka szkła w szkole ogólnokształcącej. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1935/6, nr 6, s. 188 5487
Huber Ignacy — Co można wykonać z rurek szklanych. Młody Technik, marzec 1934, nr 7, s. 130 8542
Huber Ignacy — Jak wykonać samemu pomoce naukowe ze szkła i innych materiałów. Nakł. Nasza Księgarnia. W-wa . . . .
Huber Ignacy — Obróbka rurek szklanych i obcinanie butelek. Praca Ręczna w Szkole 1930, nr 3—4, s. 52 1225
Koter Stanisław — Co możemy wykonać z butelek. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1935/6, nr 5, s. 170 5487
Obcinanie butelek. Zastosowanie butelek. Roboty Ręczne i Rysunek 1933, nr 5, s. 18 1960

Roboty z t. zw. materiałów zastępczych:

Gabriel i Mazurek J. — Zajęcia praktyczne dziecka w szkole i w domu, część II, przystosowana do programu kl. III i IV szkoły powszechnej, nakł. autorów, W-wa 1935, (rozdział: materiały zastępcze) 8301
Gabriel St. i Mazurek J. — Nauka zajęć praktycznych w szkołach powszechnych, przewodnik metodyczny na kl. V, VI i VII. W-wa 1936 (rozdział: roboty koszykarskie i szczotkarskie s. 126—139) 9095
Kajkowski M. — Jak wykonać zwykły koszyk. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1935/6 nr 4, s. 132 5487
Karaś Fr. — Wyroby z rogożyny. Dz. Urzęd. Kurat. O.S. Poleskiego 1930, nr 2 — (51) s. 475 5097

Knobloch M. — Koszykarstwo w szkole powszechnej. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1935/6, nr 5, s. 154 i nr 8—9, s. 301. 5487
Pastuszenko J. — Koszykarstwo wiklinowe. Nakł. księgarnia Wende i S-ka, Lwów 1925 . . . —
Jan — Jak wykonać płaski pendzel do klajstru. Roboty Ręczne 1930, nr 2, s. 15. 1960
Stefański St. — Co i jak zrobić ze słomy oraz materiałów podobnych. Ostróg 1934, s. 92 . . . 7642
Sulgustowska-Dunin — Sit jako materiał do robót. Wychowanie Przedszkolne, listopad 1926, nr 11, s. 19. . . . . —
Sulgustowska - Dunin — Roboty z situ. Roboty Ręczne 1927, nr 2, s. 14, i nr 3, s. 20 1960
Szczotkarstwo — (Przykłady prac w rysunkach techn.). Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1933/4, nr 3, s. 96. 5487
Zieliński Wł. — Prace ze słomy, jako dział zajęć rękodzielniczych w szkole. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1933/4, nr 2, s. 68 5487

Roboty z różnych materiałów:

Czyżycki W. i Ruber I. — Jak wykonać samemu pomoce naukowe, pod redakcją W. Przanowskiego, nakł. Nasza Księgarnia, W-wa 1928, s. 76, cz. I 2040, 3799
Czyżycki W. — Jak wykonać samemu pomoce naukowe, część II, nakład Nasza Księgarnia, W-wa 1931 . . . .
Duchowicz B. — Przewodnik do samodzielnego sporządzania przyrządów fizycznych zapomocą najprostszych środków, z III wydania przewodników J. Konwiczki, Lwów—W-wa, Księgarnia Powszechna 1907 . . . .
Fedorow Ż. — Jak wypychać ssaki. „Nabiwka czuczeł", przełożył i uzupełnił M. Łopuszański, Dz. Urzęd. Kurat. O. S. Wołyńskiego 1931, nr 4/77/, s. 122. 5109
Horak Adam — Narzędzia i pomoce naukowe z nieużytków. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1935/6, nr 6, s. 198 5487
Karolczak Kazimierz — Jak zbudować akwarium. Młody Technik, 1932, nr 1, s. 6 8542
Kwiatek S. — Model pieca. Rysunek i Zajęcia Prakt. 1935/6, nr 4, s. 136. 5487
Koter S. i Przybyłowski — Praktyczna mapa indukcyjna. Rysunek i Zajęcia Prakt. 1935/6, nr 4, s. 133. 5487
Lasewicz Longin — Hallo: Budujemy telefon. Młody Technik, wrzesień 1935, nr 1, s. 10. 8542
Malec Stanisław — Jak należy wykonywać przyrządy szkolne. Roboty Ręczne nr 2, s. 12 . 1960
Nowakowski Franciszek — Jak zbudować aparat telegr. Morsego. Praca Szkolna, wrzesień 1932, nr 2, s. 34. 2286
Porębski E. — Technika w gospodarstwie domowem. Biblioteka „Młodego Technika", Poznań 1935, nakł. księg. św. Wojciecha 6257
Samouczki techniczne, wydawnictwo księgarni Kotuli, Cieszyn . . . . —
Staliński Zbigniew — Motorek elektryczny. Młody Technik, kwiecień 1935, nr 8, s. 154 8542
Szczepkowski Antoni — Dzwonek elektryczny, Młody Technik, luty 1935, nr 6, s. 115 . . . 8542

Szycie i roboty dziane:

Baranowska Maria - Roboty trykotarskie. Rysunek i Zajęcia praktyczne 1934/5, nr 4, s. 140 . 5487
Bothe Maria — Trykotarstwo ręczne w szkole. Roboty ręczne i Rysunek 193, nr 1, s. 11, nr 2, s. 7, nr 3, s. 10, nr 6, s. 16, i Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1933/4, nr 1, s. 23 . . . . . . —
Czechowska Maria — Kilka uwag o maszynie do szycia. Praca Ręczna w Szkole, nr 2, s. 136 . 1225
Rudzińska Maria — Maszyna do szycia. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1933/4, nr 6, s. 131, nr 7, s. 227, nr 8, s. 280, nr 9, s. 317 5487
Olszewska Janina — Organizacja i metoda pracy w zajęciach rękodzielniczych dla dziewcząt. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1936/7, nr 2—3, s. 53 5487
Olszewska Janina — Organizacja pracy zajęć praktycznych w szkole powszechnej w zastosowaniu dla dziewcząt. Dz. Urzęd. Kurat. O. S. Lubelskiego 1935, nr 3 (77), s. 61 5099
Patkowska Zofia — Uwagi o technikach hafciarskich, Praca Ręczna w Szkole 1929 nr 2, s. 20 1225
Rogowska A. — Roboty kobiece w szkołach wszelkich kategorii. Lwów 1924, s. 111 . . . . .
Przybylska M. — Podręcznik do trykotarstwa ręcznego. Wydawn. Muzeum Przemysłowe Kraków 1925 1883
Rudzińska Maria — Roboty kobiece w szkole powszechnej. Wydawn, księgarni Jakubowskiego Lwów 1929 . . . . —
Włodek Stanisława — Farbowanie materiałów sposobem domowym. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1935/6, nr 6, s. 191 5487
Włodek Stanisława — Len w szkole w związku z realizacją nowych programów zajęć rękodzielniczych dla dziewcząt. Rysunek i Zajęcia Prakt. 1933/4, nr 2, s. 46 5487
Z. H. — Głos mężczyzny w sprawie robót kobiecych, Ognisko Nauczycielskie, 1930, nr 1, s. 11 2668
Z. H. — Idea lniarska a szkoła. Przewodnik Wystawy — Targu Len Polski i Lubelski Przemysł Ludowy, Lublin, 1—16.IV.1935, s. 42 . . . .

Dydaktyka zajęć rękodzielniczych:

Baranowski Kazimierz — Rozmieszczenie rysunków roboczych. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1935/6, nr 1 s. 12 5487
Kiernas Bolesław — Racjonalny plan pracy. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1936/7, nr 1, s. 4 . . 5487
Przanowski Wł. — Dydaktyka pracy ręcznej. Odbitka z Encyklopedii Wychowania, nakł. Nasza Księgarnia, W-wa 1936, s. 15 9077
Racinowski Saturnin — Zajęcia praktyczne terenem kształcenia logicznego. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1934/5, nr 5, s. 169 5487
Racinowski Saturnin — Karność na lekcjach zajęć praktycznych. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1935/6, nr 7, s. 226 5486
Rajewska Wanda — Psychologiczne podstawy w dydaktyce robót ręcznych. Roboty Ręczne 1927, nr 1, s. 9 1960
Stanek Jan — Kilka słów o projektowaniu. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1934/5, nr 8, s. 291 . 5487

Sowiński M. — Praca zespołowa w robotach ręcznych. Roboty Ręczne i Rysunek 1933, nr 2, s. 5 5487

4. Zajęcia ogrodnicze.

Bernerówna M. — Ogródek zielarski przy szkole jako czynnik wychowawczy. Praca w Klasach Łączonych 1935, nr 7, s. 165 5471

Biegański J. — Ogródek lekarski przy szkole. Wydawn. „Wiadomości Farmaceutycznych" W-wa, ul. Długa . . . .

Brzeziński K. — Sadzenie drzew owocowych. Wyd. Księgarnia Polska Tow. Polskiej Macierzy Szkolnej, W-wa 1927 . . . . 6868, 6869

Cybulski L. — Ubieranie balkonów i okien kwiatami. Wyd. Księgarnia Narodowa . . . . .

Cybulski L. — Hodowla kwiatów pokojowych. Wyd. autora, W-wa 1932 . . . .

Chomicz J. — Jak uprawiać ziemię i stosować nawozy sztuczne w ogrodzie i sadzie. Wyd. II. Wydawn. Stow. Pracowników Księgarskich, W-wa . . . .

Gąsiorowska — Ogród szkolny a nowy program. Wydawn. Nasza Księgarnia, W-wa 1936 . . —

Gładysz A. — Zakładanie i pielęgnowanie sadu. Tarnów 1932 4860

Jankowski E. — Ogród wiejski, wyd. IV. Wydaw. Księgarnia Rolnicza, W-wa . . . .

Krzyształowicz T. — Hodujmy przy szkole róże. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1935/6, nr 8—9 s. 288. 5487

Legin G. i Witaczkówna St. — Sadzimy przy szkole drzewka morwowe i żywopłoty. Rysunek i Zajęcia Praktyczne 1933/4, nr 2, s. 56, nr 3, s. 105. 5487

Mamczyc A. — Propagowanie jagodnictwa w ogródku szkolnym. Sprawy Nauczycielskie 1934, nr 2 . . . .

Praca w ogrodzie szkolnym i amatorskim. Ziemia do skrzynek i doniczek. Ogrodnik, styczeń 1935, nr 2, s. 27. . . . .

Strawiński K. — Uprawa roślin ogrodowych w pokoju w skrzynkach i doniczkach. Kółko Przyrodnicze 1932, zesz. 1, s. 23. 4454

Poradnik techniczno-ogrodniczy. Wydawn. Nasza Księgarnia, W-wa 1932. 4152

Schönfeld St. — Żywopłoty, szpalery i osłony. Wydawn. Księgarnia Rolnicza, W-wa . . . —

Zalecki A. — Drzewa przy drogach. Wyd. Instytutu Samorządowego, W-wa 1929. . . . . —

Żak E. i Janik A. — Jak wykonać narzędzia ogrodnicze. Rysunek i Zajęcia Prakt. 1934/5, nr 7, s. 274, nr 8, s. 294 5487

5. Zajęcia hodowlane.

Antoniewiczówna J. Pasieka w ogrodzie szkolnym. Rysunek i Zajęcia Praktyczne. 1935/6, nr 6, s. 206. 5487

Antoniewiczówna J. — Kurnik dla drobiu w ogrodzie szkolnym. Rysunek i Zajęcia Praktyczne. 1935/6, nr 3, s. 97. 5487

Antoniewiczówna J. — Urządzenie wewnętrzne kurnika. Rysunek i Zajęcia Prakt. 1965/6, nr 4, s. 140. 5487

Brzósko St. — Praktyczne pszczelnictwo, wyd. VIII. Wydawn. Księgarnia Rolnicza. W-wa. . . . —

Encyklopedyczny poradnik gospodarstwa wiejskiego. Nakł. Księgarnia Rolnicza. W-wa. 1929/32, 2 tomy. . . . . —

Klus Jan. — Karmik samoczynny. Młody Technik, styczeń 1936, nr 5, s. 81. 8542

Lorec Z. — Akwarjum słodkowodne, cz. I. Wydawn. Książnica-Atlas. 1928. 8268

Turowa J. Wychów kur. Wydawn. Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. W-wa. 1931. . . . . . —

Trybulski M. — Chów drobiu. Wydawn. Księgarnia Rolnicza. W-wa. . . . . —

Trybulski M. — Króliki. Wydawn. Księgarnia Rolnicza. W-wa. . . . . —

Witaczkowa St. — Jedwabnictwo w szkole, jako jedna z form pracy szkolnej. Rysunek Zajęcia Praktyczne. 1933/4, nr 1, s. 17. 5487

6. Gospodarstwo domowe.

Czerny Z. i Strasburger M. — Teorja przyrządzania potraw. Lwów — W-wa. Książnica-Atlas 1936, s. 214. . . . . —

Czerny-Biernatowa i Strasburger M. — Nowoczesne metody gospodarstwa domowego. W-wa. —

Gałecka-Hulzowa. — Kuchnia polska. . . . . —

Isterewicz Olga. — Nauka gospodarstwa domowego a inne przedmioty nauczania. Rysunek i Zajęcia Praktyczne. 1936/7, nr 1, s. 14. . . 5487

Lassar-Cohn. — Chemja życia codziennego. Wyd. Księgarnia Trzaska Ewert Michalski. W-wa. . 4200

Mering A. — Przetwory owocowe. Wyd. Księgarnia Rolnicza. W-wa. . . . . —

Żerańska Z. — Gospodarstwo domowe. Rysunek i Zajęcia Praktyczne. 1934/5, nr 1, s. 26, nr 2, s. 56, nr 3, s. 107, nr 4, s. 148, nr 5, s. 186, nr 6, s. 232, nr 7, s. 277, nr 8, s. 319. Rok 1935/6 nr 1, s. 21, nr 2, s. 68, nr 4, s. 145, nr 6, s. 213, nr 7, s. 240, nr. 8, s. 293. 5487

7. Kultura życia codziennego.

Bechmetiuk I. — Elementarz nauki chodzenia Podręcznik do użytku szkolnego. Lwów. 1935, nakł. Księgarni Lwowskiej, s. 4 . . . .

Gryń Z. — Udzielanie pierwszej pomocy w nagłych wypadkach w szkole. Przyjaciel Szkoły. 1936, nr 12, s. 492. . . . . 283, 1961

Hoszowska Wł. — Zajęcia praktyczne w zakresie kultury życia codziennego w szkole powszechnej, pierwszy szczebel programowy. Z praktyki szkolnej nr 17. Nakł. Nasza Księgaruia, W-wa. 1933, s. 131. . . . . 5234, 5170

Jak jest w naszej szkole. Próba realizacji programowych wskazań w zakresie kultury życia codziennego. Pokłosie Szkolne, nr 6, luty 1934. .

Jakubowicz Paweł. — Apteczka. Młody Technik luty 1936, nr 6, s. 105. 8542

Klęsk A. — Apteczka szkolna i pierwsza pomoc w nagłych wypadkach. Przyjaciel Szkoły. 1930, nr 2, s. 47. . . . . 283, 1961

Klęsk A. — Udzielanie pierwszej pomocy w nagłych wypadkach w szkole. Przyjaciel Szkoły. 1936, nr 8, s. 280. . . . . 283, 1961

Przanowski Wł. — Szkolna podstawka do czytania książek. Praca Ręczna w Szkole. 1932, nr. 2, s. 111. 1225
Rajewska W. — Nauka i nauczyciel robót ręcznych wobec wymagań higjeny. Roboty Ręczne. 1927, nr 4, s. 16. 1960
Wychowanie higjeniczne ucznia w szkole. Nasza Praca. 1934, nr 10, s. 19. . . . . —
Żerańska Zofia — Praktyczne wskazówki z zakresu kultury życia codziennego. Rysunek i Zajęcia Praktyczne. 1933/4, nr 1, s. 30, nr 3, s. 99, nr 4—5, s. 150, nr 7, s. 232, nr 8, s. 283, nr 9, s. 315. 5487

8. Korelacja zajęć praktycznych z przedmiotami.

Antoniewicz Janina. — Zajęcia rękodzielnicze w związku z nauką przyrody. Pysunek i Zajęcia Praktyczne. 1933/4, nr 4—5, s. 143. 5487
Hanas F. — O wytwarzaniu pomocy szkolnych na lekcjach robót. Przyjaciel Szkoły. 1931, nr 10, s. 381. . . . . 283, 1961
Jakubowski Al. — Jak zaopatrzyć pracownię fizyzyczną w pomoce szkolne. Dz. Urz. Kurat. O. S. Lubelskiego. 1933, nr 3/15/51, s. 466. 5099
Krawczykowski Fr. — Jak wykonać przybory do ćwiczeń cielesnych w szkole powszechnej. Nakł. Nasza Księgarnia. W-wa. 1935, s. 92. 6026, 7192, 7701
Kubiński R. — Polonista na lekcji zajęć praktycznych. Rysunek i Zajęcia Prakt. 1933/4, nr 9, s. 303. 5487
Książek Jan — Korelacja rysunku z zajęciami praktycznemi. Rysunek i Zajęcia Praktyczne, nr 3, s. 81. 5487
Malec St. — Roboty ręczne jako środek koncentracyjny nauk przyrodniczych. Roboty Ręczne. 1928, nr 1, s. 2. 1960
Skrzyniarz Wł. — Korelacja fizyki z zajęciami praktysznemi. Fizyka i Chemja w Szkole. 1935, nr 10, s. 146. . . . . —
Sulczyński J. — Kilka uwag o korelacji. Rysunek i Zajęcia Praktyczne. 1934/5, nr 6, s. 208. . . 5487
Wenderlich S. — Korelacja zajęć praktycznych z arytmetyką w kl. V szkoły powszechnej. Rysunek i Zajęcia Praktyczne. 1934/5, nr 1, s. 19. 5487
Wodyk Fr. — Zastosowanie pracy ręcznej przy nauczaniu przedmiotów ogolnokształcących. Roboty Ręczne. 1927, nr 2, s. 13. 1960
Wojnar J. — Nauka robót ręcznych jako ważny czynnik w akcji ochrony ptaków. Miesięcznik Pedagogiczny, Cieszyn, styczeń 1933, nr 1, s. 16. 272
Wuttke Gustaw — Znaczenie pracy ręcznej w nauczaniu geografji Praca Ręczna w Szkole. 1933, nr 1, s. 34. 1225

9. Zajęcia praktyczne w związku z życiem szkoły i środowiska.

Baranowski K. i Kumala C. — Jak wykonać maski zwierząt dla użytku teatru szkolnego. Rysunek i Zajęcia Prakt. 1935/6, nr 2, s. 46. . . 5487
Bozerski T. — Zajęcia praktyczne a harcerstwo. Rysunek i Zajęcia Praktyczne. 1935/6, nr 3, s. 102. 5487
Cierniak Jędrzej — Szopka ludowa w szkole. Praca Ręczna w Szkole. 1928, nr 3, s. 29. . . 1225
Doboszewska J. — Pokaz metodyczny kostjumów i rekwizytów. Teatr w Szkole. 1935/6, nr 7, s. 181, nr 8—9, s. 202. 7410
Fortuna St. — Wskazówki dla dekoratora - nauczyciela. Teatr w Szkole. 1935/6, nr 3, s. 60. . 7410
Fortuna St. — Dekoracje bez farb. Teatr w Szkole. 1935/6, nr 8—9, s. 209. 7410
Gryń Zygmunt — Zajęcia praktyczne na terenie organizacyj młodzieżowych. Rysunek i Zajęcia Praktyczne. 1934/5, nr 8, s. 316. 5487
Karp Czesław — Regjonalizm a nauka robót ręcznych i rysunku. Roboty Ręczne i Rysunek. 1931, nr 2, s. 7. 1960
Karpińska Irena — Roboty ręczne w teatrze szkolnym. Praca Ręczna w Szkole. 1929, nr 3—4, s. 69. 1225
Karpińska Irena — Pokaz kostjumów i rekwizytów w teatrze szkolnym. Praca Ręczna w Szkole. 1935, nr 4, s. 255. 1225
Kolańczyk M. — Maski dla kolędników. Rysunek i Zajęcia Prakt. 1936/7, nr 4—5, s. 143. . . . 5487
Ludwicki — Roboty ręczne w świetlicy. Oświata Pozaszkolna. 1935, nr 9. . . . . —
Malec St. — Okolicznościowe instalacje świetlne. Praca Ręczna w Szkole. 1934, nr 3—4, s. 162. 5487
Malanowicz M. i Niemira T. — Budowa i urządzenie sceny. Bibljoteka Teatralna Związku Teatrów Ludowych nr 4. Wyd. Wende i ska, Tow. Ignis. . . . . —
Małkowski W. — Teatr w szkole i domu ludowym. Bibljoteka Teatralna Związku Teatrów Ludowych. Wyd. Wende i ska, Tow. Ignis, W-wa. —
Małkowski W. — Zasady charakteryzacji teatralnej. Bibljoteczka Teatralna, nr 7, W-wa, s. 64. . . 9069
Przewodnik świetlicowy. Praca zbiorowa w 7 częściach pod red. W. Regulskiego. Cz. V. Teatralne formy pracy — napisali Jabłońscy H. i A. Wyd. Arcta i Domu Książki Polskiej, W-wa. 1936. . 8862
Roy-Siwak St. — Budujemy marionetki. Młody Technik. 1937, styczeń, nr 5, s. 101. 8542

H. Z.

NADESŁANE.

J. Földes Ulica kota rybołówcy. Książnica - Atlas. Lwów-Warszawa. 1937. St.. 304 zł 7.50.

Jolán Földes studiowała w Paryżu, mieszkając przy ulicy du Chat qui peche (Kota-Rybołówcy) w małym podrzędnym hoteliku. Hotelik ten, wtulony między inne podobne mu szare domki ciasnej uliczki, stanowi też tło jej powieści. Był on bowiem przystanią rozbitków życiowych najrozmaitszych narodowości, emigrantów politycznych z bliskich i dalekich państw, sposród których tylko nielicznym udało się utrzymać na powierzchni życia.

Wśród tych emigrantów spędziła autorka kilka lat, przeżywając wraz z nimi ich radości i troski, a potem prostym, szczerym językiem opisała w swej powieści zmienne koleje ich losu. Ośrodek tej powieści stanowią

przeżycia rodziny emigrantów węgierskich a historia tych przeżyć, to zarazem dzieje ostatnich 15-tu lat Europy.

W. Hulewicz. Gniazdo żelaznego wilka. (Biblj. Dookoła Polski. Tom 2) Książnica - Atlas. Lwów — Warszawa. Str. 70. zł 150.

Książeczka „Gniazdo Żelaznego Wilka", opowiada o dramatycznych, pełnych chwały dziejach Wilna. Wywołuje z mroków dziwne legendy. Na tym tle maluje obraz życia dzisiejszego Wilna, miasta nauki i sztuki, miasta turystyki i sportów. Książeczkę czyta się, jak barwną korespondencję z fascynującej podróży. Wiele znajdujemy w niej osobliwości; po takiej lekturze lepiej zrozumiemy ducha Wileńszczyzny, odczujemy głębiej rytm poezji mickiewiczowskiej.

Książeczkę zdobi 15 przepięknych zdjęć Jana Bułhaka.

Z. Czerny, dr M. Kołaczkowska, dr M. Łychowska, M. Strasburger: Rachunki w życiu gospodyni i obywatelki. Zbiór zadań arytmetycznych dla szkół przysposobienia gospodarczego, szkół gospodyń wiejskich, szkół dokształcających zawodowych, kursów dla dorosłych, oraz działów gospodarczych przy żeńskich szkołach zawodowych — Warszawa — 1935 Skład Główny w Bibliotece Polskiej w Warszawie — Nowy Świat 23/25. Ministerstwo W. R. i O. P. uznało ten podręcznik pismem z dnia 23 lipca 1935 r. Nr II Pr. 13520, jako książkę pomocniczą dla nauczycieli w szkołach zawodowych żeńskich, oraz do bibliotek tychże szkół.

Maria Strasburger. Wartość i użytkowanie mięsa w gospodarstwie domowym. Wyd. Instytutu Gospodarstwa Domowego w Warszawie — Nowy Świat 9 — 7 tablic, w tym 4 wielobarwne — Warszawa 1936.

Tablice te przeznaczone są dla szkół i kursów gospodarczych różnego typu, do wykładów w stowarzyszeniach i organizacjach kobiecych i męskich. Celem wydawnictwa jest także przyczynienie się do zracjonalizowania w Polsce podziału mięsa wołowego, który w wielu miastach przedstawia jeszcze wielkie braki. Zracjonalizowany podział mięsa jest warunkiem umiejętnego wykorzystania go przez gospodynie, co pozwoli na obniżenie jego ceny i dla całokształtu życia gospodarczego może mieć doniosłe znaczenie.

Zofia Kossak. Puszkarz Orbano. Powieść historyczna. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych Lwów 1937. Str. 206. Cena: zł 3.60 w oprawie 5.20. Nowa powieść autorki „Krzyżowców" roztacza przed młodymi czytelnikami przejmujący obraz agonii imperium bizantyńskiego, upadającego nietyle dzięki brutalnej przemocy najeźdźców tureckich, ile dzięki degeneracji i spodleniu własnego społeczeństwa.

Zofia Czerny. Przyrządzanie potraw. Podręcznik dla szkół gospodarczych wszystkich typów. Książnica - Atlas 1936—Podręcznik uzyskał aprobatę wstępną Ministerstwa W. R. i O. P. pismem z dnia 22 II 1933 r. L. Pr. 1289/32. Jest to pierwszy w Polsce podręcznik gotowania dla szkół przysposobienia w gospodarstwie rodzinnym, oraz dla szkół gospodarczych typu gimnazjalnego i licealnego. Zawiera 702 przepisy i 83 wzory organizacji pracy. Książka ta została opracowana z uwzględnieniem nowoczesnych wymagań pod względem higieny, racjonalnej organizacji pracy i formy zewnętrznej. Z punktu widzenia higienicznego zastosowano tylko taką technikę, która uwzględnia pełną wartość odżywczą przyrządzanych pokarmów, tj. ich wartość białkową, witaminową i mineralną.

KOMUNIKAT.

Nakładem Drukarni Państwowej w Łodzi ukazało się w druku wydawnictwo pt.: „Organizacja szkolnictwa w głównych państwach Europy i w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej" w opracowaniu F. Śliwińskiego.

Praca ta obejmuje w zwięzłym zarysie najważniejsze wiadomości o współczesnym ustroju i tendencjach rozwojowych szkolnictwa we Francii, w Niemczech, Anglii, we Włoszech, Rosji Sowieckiej i Stanach Zjednoczonych A. P. oraz podaje najpotrzebniejsze informacje statystyczne o aktualnym stanie szkolnictwa w tych państwach w latach ostatnich.

Do nabycia w Drukarni Państwowej w Poznaniu, ul. Składowa 3. — Cena za egzemplarz zł 2 gr 50.

PRZEGLĄD CZASOPISM.

Ukazał się podwójny numer miesięcznika **Droga**, która właśnie w lutym br. obchodziła piętnastolecie swego istnienia.

Na wstępie znajdujemy „Rozważania nad ustrojem narodowym" Antoniego Plutyńskiego, nawiązujące pośrednio do tez deklaracji pułk. Koca i zestawiające szereg spraw i problemów bezspornych, na których życie polskie powinno się opierać. Jaromir Ochęduszko w artykule „Pax Americana" pisze o doniosłości ostatniej konferencji panamerykańskiej i o nowych tendencjach interpretacji słynnej doktryny Monroego. Alfred Fei w studium „Ku źródłom duchowym twórczości Wyspiańskiego" omawia znakomitą książkę Makowieckiego o autorze „Wesela", nagrodzoną przez Polską Akademię Umiejętności. Aleksander Kołtoński drukuje pracę o „Życiu artystycznym współczesnej Italii", przedstawiając wnikliwie ewolucję kulturalną państwa faszystowskiego i obecny stan wszystkich dziedzin literatury i sztuki włoskiej. Wassan-Girej Dżabagi w artykule „Walczące ludy muzułmańskie w Z. S. R. R." nawiązuje do stanu spraw narodowościowych w Sowietach i obrazuje obszernie zmiany, jakie konstytucja stalinowska wprowadziła do zagadnień mniejszościowych, zwłaszcza wobec mniejszości muzułmańskich.

W części literackiej ostatni zeszyt „Drogi" przynosi fragment powieści Mariana Promińskiego „Ewakuacja i tyfus", wiersz Kazimierza Sowińskiego „Nów ziemi", oraz poemat Rainera Marii Rilkego „Requiem" w przekładzie Leopolda Lewina. W r. bież., jak wiadomo, przypada dziesiąta rocznica śmierci Rilkego — jednego z największych poetów niemieckich.

Zamykają numer rubryki stałe z artykułami o „Rozmowach z Mickiewiczem, o odkłamywaniu historii we Francji, o liberaliźmie angielskim, o Leonie Wyczółkowskim, o Salonie Malarskim 1937, wreszcie — omówienia najnowszych wydawnictw.

Przegląd klasyczny. Na treść nr 9—10 składają się: I. Dydaktyka: Aeurbach M. — Nowy sprzymierzeniec łacińskich zadań szkolnych; Bergman M.—Język łaciński a przygotowanie językowe uczniów; Rybicki J. — Jak urządzać własnymi siłami szkolną pracownię filologii klasycznej; Dąmbska I. — O etykę naukową w szkole średniej.

II. Sprawozdania: Birkenmajer J. — Praeludia Quo vadis; Birkenmajer J. — Ekloga mesjańska Wergilego a „Widzenie Księdza Piotra"; Daniewski J. B.—W sprawie etymologii Sueui = Slavi; Słuszkiewicz E. — Rzut oka na dzieje etymologii nazwy „Słowianie"; Markowski H. — Ludi saeclares.

Eos — Kwartalnik klasyczny zeszyt 1 — 1937 r. zawiera następujące rozprawy naukowe i dydaktyczne: Bałabuszyński S., Epicureorum doctrina de pueris educandis et instruendis ex ponitur. Plezia M., De Ciceronis „Academicis" dissertationes tres. Blatt S., Thucydideum. Ćwikliński L, Nowe Ianiciana. Sinko T., Wojny gramatyczne. Smereka J, Filologia klasyczna w Uniwersytecie Lwowskim do czasów Zygmunta Węclewskiego i Ludwika Ćwiklińskiego. Majewski K., Marmurowa główka z Połtawy. Stein E., Pierwsi apologeci hellenistyczno-żydowscy.

Trzeci zeszyt tegoroczny **Przyrody i Techniki** przynosi szereg bardzo zajmujących artykułów i notatek. O ważnym zagadnieniu gleby i chwastów pisze prof. Paczoski, dochodząc między innymi do nader [ciekawych wniosków, że chwasty mogą być pożyteczne i nie zawsze należy je tępić.

Inż. Lindemann, w pięknie ilustrowanym artykule daje wyczerpujący przegląd parków natury w poszczególnych częściach świata i podaje ciekawe wiadomości o wynikach gospodarki łowieckiej na ich obszarze.

O bogactwie Polski za Bolesława Chrobrego pisze Prof. Kostrzewski rekonstruując na podstawie licznie znalezionych skarbów, zawierających wyroby ze złota, nie tylko stan ekonomiczny ówczesnych Polaków ale też i wysoko stojącą sztukę cyzelerską.

Z artykułu St. Kaniowskiego pt. Czy wirujemy? dowie się czytelnik niezwykle interesujących szczegółów, o ruchu obrotowym ziemi, ziemia bowiem nie wiruje (w dosłownym znaczeniu).

Inż. Hückel kierownik robót portowych w Wielkiej Wsi donosi o stanie prac w pierwszym porcie rybackim Polski, który ułatwi rybakom wyjazdy na dalsze połowy.

Działy notatek jak zwykle starannie dobrane. Czytamy też o wynikach badań nad gatunkami herbaty na rynku polskim — o ich fałszowaniach, oraz o sposobie poznawania tychże. Tu dowiadujemy się też, jakim niebezpieczeństwem może grozić lot ćwiczebny z powodu powolnego zatruwania się czadem pochodzącym ze silnika.

Dalsze notatki donoszą o składzie jadu pszczelnego, używanego niekiedy do leczenia reumatyzmu, o działniu haszyszu na organizm, o flotacji, zabieg który wzbogaca ubogie w metal rudy i pozwala je eksploatować w hutnictwie i wielu wielu innych pouczających i praktycznych zdobyczach naukowych.

Nie od rzeczy będzie zaznaczyć, że „Przyroda i Technika" w bieżącym roku otrzymała bardzo pociągającą oko szatę zewnętrzną, estetyczną, okładkę piękny kredowy papier, na którym ilustracje doskonale wychodzą.

Ogłoszenia.

KONKURS KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO LUBELSKIEGO ogłasza konkurs na stanowiska stałych kierowników publicznych 7-klasowych szkół powszechnych nr 2, 3, 4 i 20 w Lublinie.

O wymienione stanowiska mogą ubiegać się osoby, odpowiadające wymaganiom ustępu 1 art. 12 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu obwieszczenia z dnia 9 listopada 1932 r. (Dz. U. R. P. nr 104, poz. 873).

Pierwszeństwo — przy innych równych warunkach — będą mieli kandydaci z ukończonym Państwowym Instytutem Nauczycielskim lub Wyższym Kursem Nauczycielskim.

Podania—z dołączeniem wyciągu z akt personalnych i odpisem arkusza spostrzeżeń — adresowane do Kuratorium O. S. Lubelskiego, w Lublinie, wnosić należy w drodze służbowej do Inspektoratu Szkolnego Miejskiego w Lublinie, ul. Pierackiego 1, w ciągu sześciu tygodni od daty ogłoszenia konkursu, tj. od 1 kwietnia 1937 r. począwszy.

KONKURS KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO LUBELSKIEGO ogłasza konkurs na posady kierowników publicznych szkół powszechnych.

w powiecie puławskim:

7-klas. publ. szk. powsz. w Baranowie,
„ „ „ „ „ Kluczkowicach,
5-klas. publ. szk. powsz. w Bobrownikach,
4-klas. publ. szk. powsz, w Godowie,
„ „ „ „ „ Klementowicach,
3-klas. publ. szk. powsz. w Bochotnicy,
„ „ „ „ „ Komaszycach,
„ „ „ „ „ Osinach.

w powiecie garwolińskim:

7-klas. publ. szk. powsz. w Sobieszynie,
„ „ „ „ „ Warszawicach,
6-klas. publ. szk. powsz. w Białkach Dolnych,
4-klas. publ. szk. powsz. w Bazanowie.

O wymienione stanowiska mogą się ubiegać osoby, odpowiadające wymaganiom ustępu 1 art. 12 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu obwieszczenia z dnia 9 listopada 1932 r. (Dz. U. R. P. nr 104, poz. 873).

Pierwszeństwo przy równych innych warunkach — będą mieli kandydaci z ukończonym Państwowym Instytutem Nauczycielskim lub Wyższym Kursem Nauczycielskim.

Podania — z dołączeniem wyciągu z akt personalnych i odpisem arkusza spostrzeżeń — adresowane do Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego w Lublinie. należy wnosić w drodze służbowej do Inspektoratu Szkolnego w Puławach w terminie sześciu tygodni od daty ogłoszenia konkursu, tj. od dnia 1 kwietnia 1937 r. począwszy.

KONKURS KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO LUBELSKIEGO ogłasza konkurs na posady kierowników publicznych szkół powszechnych

w powiecie zamojskim:

7-klas. publ. szk. powsz. w Krasnobrodzie,
„ „ „ „ „ Łabuniach,
„ „ „ „ „ Suchowoli,
„ „ „ „ „ Wielączy,
7-klas. publ. szk. powsz. nr 2 w Zamościu,
„ „ „ „ „ 3 „ „
„ „ „ „ „ 5 „ „
„ „ „ „ „ 6 „ „
5-klas. publ. szk. powsz. nr 7 w Zamościu,
5-klas. publ. szk. powsz. w Wysokiem
4-klas. publ. szk. powsz. w Bodaczowie,
„ „ „ „ „ Brodach Dużych,
„ „ „ „ „ Majdanie Nepryskim,
3-klas. publ. szk. powsz. w Dębowcu,
„ „ „ „ „ Kawęczynie,
„ „ „ „ „ Nieliszu,
„ „ „ „ „ Płoskiem,
„ „ „ „ „ Radecznicy,
„ „ „ „ „ Siedliskach,
„ „ „ „ „ Ujazdowie,
3-klas. publ. szk. powsz. nr 4 w Zamościu,
3-klas. publ. szk. powsz, w Złojcu.

w powiecie krasnostawskim:

7-klas. publ. szk. powsz. w Kraśniczynie - Osadzie,
„ „ „ „ „ Rybczewicach,
„ „ „ „ nr 2 „ Tarnogórze,
„ „ „ „ „ Turobinie,
„ „ „ „ nr 2 „ Żółkiewce,
6-klas. publ. szk. powsz. w Siedliskach,
„ „ „ „ „ Siennicy-Różanej,
„ „ „ „ „ Sobieskiej-Woli,
„ „ „ „ „ Wierzchowinie,
5-klas. publ. szk. powsz. w Borowie,
„ „ „ „ „ Łopienniku Górnym,
4-klas. publ. szk. powsz. w Giełczwi,
„ „ „ „ „ Łopienniku Dolnym,
„ „ „ „ „ Olchowcu,
„ „ „ „ „ Surhowie,
3-klas. publ. szk. powsz. w Bończy,
„ „ „ „ „ Ostrowie-Krupskim,
„ „ „ „ „ Stryjnej,
„ „ „ „ „ Tarzymiechach,
„ „ „ „ „ Zagrodzie,
„ „ „ „ „ Zakrzewie,

w powiecie biłgorajskim:

7-klas. publ. szk. powsz. nr 1 w Aleksandrowie,
„ „ „ „ „ Biszczy
„ „ „ „ we Frampolu,
„ „ „ „ w Goraju,
„ „ „ „ nr 1 „ Tarnogrodzie,
6-klas. publ. szk. powsz. w Babicach,
5-klas. publ. szk. powsz. nr 1 w Korchowie,
3-klas. publ. szk. powsz. w Borowcu,
„ „ „ „ „ Hucisku,
„ „ „ „ „ Księżpolu,
„ „ „ „ „ Olchowcu.

O wymienione stanowiska mogą się ubiegać osoby. odpowiadające wymaganiom ustępu 1 art. 12 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu obwieszczenia z dn. 9 listopada 1932 r. (Dz. U. R. P. nr 104, poz. 873).

Pierwszeństwo — przy równych innych warunkach — będą mieli kandydaci z ukończonym Państwowym Instytutem Nauczycielskim lub Wyższym Kursem Nauczycielskim.

Podania z dołączeniem wyciągu z akt personalnych i odpisem arkusza spostrzeżeń – adresowane do Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego w Lublinie, należy wnosić w drodze służbowej do Inspektoratu Szkolnego w Zamościu w terminie sześciu tygodni od daty ogłoszenia konkursu, tj. od dnia 1 kwietnia 1937 roku począwszy.

Prenumerata { Roczna . . . . zł. 5.— ; Półroczna . . . . zł. 2.50 }
Numer pojedyńczy 50 groszy.

Ceny ogłoszeń { Cała strona . . . . zł. 120.— ; Pół strony . . . . zł. 70.— ; Ćwierć strony . . . . . . zł. 35.— }

Rękopisów Administracja nie zwraca. Konto P. K. O. 30.617.

Adres Redakcji i Administracji: Lublin, Kuratorium Okręgu Szkolnego.

Lubelskie Zakłady Graficzne właśc. Adam Szczuka—Lublin, Plac Litewski 3.

DRUKARNIA PAŃSTWOWA W LUBLINIE

PLAC LITEWSKI 3

WYKAZ Nr. 3

druków przesłanych BIBLJOTECE JAGIELLOŃSKIEJ W KRAKOWIE jako egzemplarze dla celów bibljotecznych i urzędowej rejestracji na zasadzie ustawy z dnia 18 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 33, poz. 347) i rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 9 lutego 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 17 poz. 137).

Nr. bieżący	AUTOR (Nazwisko imię)	Tytuł druku	Miejsce i data ukończenia druku	Nakładca lub drukarz	Ilość tomów	Wysokość nakładu
1	2	3	4	5	6	7
9	Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego	Dziennik Urzędowy № 8	Lublin dn. 25/3 - 37 r.	Kuratorium Okr. Szkoln. Lubelskiego		2600

26/3 - 37 r. [signature]

(Data wysłania i podpis wysyłającego)

(Data otrzymania i pieczęć odbiorcy)